Szczęśliwego Nowego Roku 1981!

POGODA

Dzisiaj pochmurnie, rano lekkie opady śniegu, temp. do 38 stopni F (3 C), wiatry z kierunków płn.-zach. z prędkością do 22 mil na godzinę (35 km na godz.).

Jutro przejściowe rozpogodzenie, temp. do 35 stopni F (2 C).

Wschód słońca o godzinie 7:18 rano, zachód o godz. 4:30 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 31 grudnia — Sylwestra, Melanii.

Jutro czwartek, 1 stycznia — Mieczysława.

Pojutrze piątek, 2 stycznia — Makarego, Bazylego.

No. 256 Rok (Vol.) LXXIII · CHICAGO, IL, Środa, 31 Grudnia (December 31), 1980 Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

OSTATNIA OFERTA US DLA IRANU

Sowiety Planowały Interwencję

Wymiana "Życzeń

Bejrut (UPI) — Sześciu rywalizujących ze sobą polityków i działaczy libańskich, którzy w codziennym życiu nie zamieniają ze sobą ani słowa, dokonało wymiany "życzeń" na łamach anglojęzycznego dziennika bejruckiego "Monday Morning."

"Wspaniale zbombardowanego i zatrutego samochodu," życzył Walid Jumblatt, przywódca ruchu nacjonalistycznych muzułmanów, przywódcy chrześcijańskiej Falangi — Bechirowi Gemayelowi.

Gemayel skierował życzenia do swego arcy-wroga Yassera Arafata, przywódcy PLO, któremu życzył "innego obozu poza granicami Libanu do zamieszkania."

"Zdrowej porcji antybiotyków i środków bakteriobójczych," życzył Jumblattowi syn byłego prezydenta libańskiego Dory Chamoun.

Pozostali z powyższej szóstki wymienili życzenia w podobnej tonacji.

Kania Złożył Kwiaty w Gdyni i w Gdańsku

Warszawa. (UPI) — Stanisław Kania, nowy szef kompartii polskiej, złożył wiązankę kwiatów pod wzniesionym dwa tygodnie temu w Gdańsku pomnikiem stoczniowców zastrzelonych przez ubeków w 1970 roku. W taki sam sposób, przez złożenie wiązanki kwiatów, uczcił Kania poległych stoczniowców Gdyni.

Telewizja warszawska podała wiadomość, że Kania przybył na Wybrzeże, aby z przywódcami organizacji partyjnej stoczniowców przedyskutować ostatnie problemy ekonomiczne i społeczne.

Dyskusja trwała kilka godzin i "była ostra" — informuje komentator telewizyjny.

Tymczasem w całym kraju uwaga opinii publicznej skierowana jest na sprawę zalegalizowania związku zawodowego indywidualnych rolników "Solidarności Wiejskiej".

Przywódca tej organizacji Zdzisław Ostatek uważa, że wczorajsza decyzja Sądu Najwyższego, który przerwał rozprawę celem przeanalizowania pewnych "błędów", popełnionych przez sąd niższej instancji, oznacza "nieomal zwycięstwo".

Ostatek zaapelował do członków "Solidarności Wiejskiej" o zachowanie ufności i spokoju.

Podano też oficjalnie wiadomość, że w kilka zaledwie dni po moskiewskiej wizycie ministra spraw zagranicznych Józefa Czyrka, udał się do Moskwy pierwszy wicepremier Mieczysław Jagielski, który z sowieckimi specami od zagadnień ekonomicznych omawia polskie plany produkcyjne na rok 1981.

Dożywocie w NRF

Bonn. (NYT) — 26-letni Libijczyk, Bashir Elmida, który na rozkaz przywódcy libijskiego Moammara Khadafy'ego zastrzelił w Bonn jego politycznego oponenta — dyplomatę libijskiego, 42-letniego Omrana Mehdavi, został przez sąd boński skazany na dożywotnie więzienie.

Rok Pani Thatcher

Londyn (UPI) — Ceniony "Almanach Old Moore," wychodzący w Anglii od 1690 roku i zajmujący się przewidywaniami i informacjami, dotyczącymi przyszłości, jest zdania, że rok 1981, mimo że zapoczątkuje rządy prezydenta Ronalda Reagana, będzie rokiem pani Margaret Thatcher ze względu na "epokowy układ gwiezdny," który będzie jej sprzyjał.

Twierdzą Komuniści Niemieccy

Udział Wojsk NRD Nie Był Przewidziany

Berlin Wschodni (NYT) — Wysokiej rangi dygnitarz komunistyczny z NRD stwierdził z całą pewnością, że w końcu listopada Moskwa planowała zbrojną interwencję w Polsce i niemal w ostatniej chwili zdecydowała całość problemu polskiego przerzucić na forum moskiewskiej konferencji (5 grudnia) przywódców państw Układu Warszawskiego.

Komunistyczny informator był pewny, że dojdzie do "wojskowego rozwiązania" kryzysu w Polsce, innego jednak niż to, które doprowadziło do likwidacji Praskiej Wiosny w 1968 roku.

Podkreślił on z naciskiem, że siły zbrojne NRD nie zostały zmobilizowa-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Podwyżka Minimalnych Płac

Washington. (UPI) — Rząd federalny wyraził zgodę na podwyżkę minimalnych płac z dotychczas obowiązujących $3.10 do $3.35 za godzinę. Oznacza to, że od 1 stycznia nowego roku 5.6 miliona Amerykanów otrzyma 8.1% podwyżki.

Zarządzenie to nie obejmie wszystkich nisko płatnych pracowników.

663,000 pracujących studentów i osób upośledzonych zgodnie ze specjalnym poświadczeniem Departamentu Pracy nie podlega tym przepisom.

Wielu ekonomistów uważa, że większe zarobki przyczynią się do wzrostu inflacji cen produktów spożywczych już na początku roku.

Przedstawiciele głównych związków zawodowych przeciwni są propozycji wprowadzenia w życie przepisów o sub-minimalnych płacach dla nastolatków.

Republikanie z Kongresu, popierani przez przemysłowców, noszą się z zamiarem zmodyfikowania ich. Modyfikacja będzie polegała na zezwoleniu płacenia osobom nieletnim umniejszonych stawek niż dorosłym, co — według projektodawców — doprowadzi do rozładownia problemu zatrudnienia młodych ludzi.

W listopadzie bezrobocie wśród nastolatków wynosiło 18.7%. Zmniejszenie płac pozwoli na przyjęcie do pracy większej ilości osób.

Dyrektor badań ekonomicznych przy AFL-CIO, Rudy Oswald uważa natomiast, że wprowadzenie niższych stawek za pracę dla nieletnich spowoduje jedynie "przekazywanie pracy wykonywanej przez jedną osobę — dwóm, przy jednoczesnym zmniejszeniu płac dla obydwu. Nie oznacza to, że w ten sposób uda się stworzyć więcej miejsc pracy. Uważamy, że ludzie powinni otrzymywać wynagrodzenie za wykonywaną pracę, a nie w zależności od wieku czy koloru skóry. W praktyce zarządzenia spowodują ukryte bezrobocie".

Wyjątek: Tokio

Londyn (UPI) — Z wyjątkiem giełdy w Tokio, na wszystkich giełdach walutowych kurs dolara wzrósł. W Zurichu i w Londynie cena złota poszła w górę od dolara do dwóch dolarów na uncji.

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Papież Jan Paweł II udziela tradycyjnego błogosławieństwa Urbi.et Orbi—Miastu i Światu. (UPI)

Kończy Się Rok Głodu, Kataklizmów i Kryzysów

Londyn. (UPI) — Kończący się dziś rok był dla Stanów Zjednoczonych rokiem pokoju, ale też rokiem bolesnych doświadczeń, wiążących się ze sprawą 52 zakładników więzionych w Iranie.

W świecie nie było w tym roku pokoju dla wszystkich ludzi dobrej woli. Z wyjątkiem kilku państw, nie było też dobrobytu.

Przeciwnie — w 45 państwach afrykańskich na południe od Sahary zaznaczył się on głodem, wojnami, rozruchami i kryzysami gospodarczymi.

W państwach tych jeden na każdych 200 mieszkańców spędził Boże Narodzenie w obozie dla bezdomnych i głodnych.

Organizacje ratunkowe stwierdzają, że w roku tym milion ludzi zmarło tu z głodu, a 16 milionów ciągle głoduje.

W Azji rok ten zaznaczył się wojną iracko-irańską a także rozruchami na tle rasowym, których doświadczyła połowa państw tego największego kontynentu.

Uwagę świata zwróciła w tym roku wspaniała postawa i akcja robotników polskich, a troskę — widmo sowieckiej napaści na Polskę. Nauczeni doświadczeniem afgańskim, sztabowcy NATO śledzą bacznie rozwój sytuacji w Polsce i posunięcia Moskwy, która w zeszłym roku wykorzystała spokojną atmosferę świąteczną, aby uderzyć na Afganistan.

W Polsce odchodzący rok zaznacza się brakami żywnościowymi, przypominającymi pierwsze lata po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Kolejki przed sklepami nie zmniejszyły się na jotę, tyle tylko że sklepy są puste. Nie skróciło tych kolejek racjonowanie mięsa. Podobne kolejki ustawiają się w Moskwie i podobne braki odczuwają mieszkańcy Związku Sowieckiego, szczególnie na prowincji.

Mieszkańcy państw zachodnioeuropejskich — mimo widma bezrobocia, będącego szczególną plagą w Wielkiej Brytanii i mimo niezbyt optymistycznych wskaźników ekonomicznych na rok 1981 — cieszących się względnie dobrą koniunkturą ochoczo realizowali zasadę "korzystajmy póki można."

Ponadto rok odchodzący był w świecie rokiem kataklizmów naturalnych — powodzi, wstrząsów ziemi i wybuchów wulkanów.

Dobrze, że się skończy i oby ten nadchodzący był Rokiem Dobrym!

Więźniowie Znów Grożą Głodówką

Belfast. (UPI) — Więźniowie irlandzccy zagrozili nową głodówką protestacyjną, jeżeli rząd brytyjski nie spełni obietnicy i nie przeprowadzi reform w więziennictwie.

Wczoraj dokonano zamachów na dwóch członków straży więziennej więzienia Maze, którzy zostali zaatakowani w drodze do pracy. Jeden z nich, 45-letni oficer straży, został zastrzelony, drugi — dwukrotnie postrzelony.

Zamachy to zrodziły obawy, że niezadeklarowane oficjalnie "zawieszenie broni" ma się ku końcowi i że nadejdzie nowa fala terroru.

Zamachy te przypisała sobie bojówka skrajnych protestantów zwana Więzienną Grupą Akcji.

Z kół zbliżonych do protestantów i do IRA pochodzi wiadomość, że w zapowiedzianej głodówce weźmie udział co najmniej 50 więźniów, a ponadto 500 innych kontynuować będzie protest, polegający na obsmarowywaniu się własnymi odchodami i niekorzystaniu z urządzeń sanitarnych.

Dobry Rok Dla Sowietów

Moskwa. (UPI) — Komentator sowiecki Wadim Zagladin, zastępca szefa departamentu międzynarodowego w partyjnym komitecie centralnym, orzekł, że kończący się dziś rok 1980 był dla Związku Sowieckiego rokiem dobrym, mimo ochłodzenia się stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i z innymi państwami Zachodu.

Dodał on jednak, że inaczej może być w przyszłym roku, gdy prezydenturę w Stanach Zjednoczonych obejmie Ronald Reagan, ponieważ sukces konserwatyzmu stanowi wyzwanie dla polityki komunistycznej.

Zagladin pociesza, że takie samo zagrożenie istniało i w tym roku, ale "siły agresji i reakcji nie zdołały pogrzebać detenty." Zagladin zaliczył Chiny do kategorii tych państw, które zagrażają pokojowi światowemu.

Kończący się rok ocenił także Juri Korniłow, komentator agencji Tass, który wystąpił z lamentem, że Związek Sowiecki oskarżono fałszywie o zagrażanie pokojowi światowemu.

Korniłow, który jest piewcą najbardziej agresywnej polityki Kremla, orzekł, że wszelkie pomawianie ZSSR o wojenne zamiary "jest kłamstwem od początku do końca."

"Związek Sowiecki nie potrzebuje wojny . . . nikomu nie zagraża i nie ma zamiaru atakować kogokolwiek" — zapewnia Korniłow, nie wspominając np. Afganistanu. I Polski.

Główna Osoba

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka agencja "Interpress" wydała barwny folder poświęcony Centrum Zdrowia Dziecka. Folder zawiera 24 zdjęcia, z tego na 16 fotografiach widnieje, usunięty już ze stanowiska ministerialnego, Janusz Wieczorek pokazany przy zajęciach reprezentacyjnych.

Nie trudno jest sobie dośpiewać, że bez "głównej osoby" i Centrum Zdrowia Dziecka i Międzynarodowy Rok Dziecka nie miałyby należnego splendoru i znaczenia.

Irak Gra "Kartę" Kurdyjską

Bagdad. (UPI) — Z arabskich kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że w setnym dniu wojny irackoirańskiej Irak rzucił na szalę rozgrywki wojennej "kartę" kurdyjską.

Oznacza to, że na wsparcie oddziałów irackich okopanych i od pewnego czasu unieruchomionych na terytorium Iranu, ruszyli powstańcy kurdyjscy, ci sami, których swego czasu b. szach Mohammad Reza Pahlevi używał do siania fermentu w Iraku.

Obecnie karty się odwróciły i Kurdowie przystąpili do akcji przeciwko irańskiemu rządowi rewolucyjnemu — mówi się oficjalnie w Teheranie, gdzie Kurdów określa się jako "kontrrewolucjonistów."

"Irak i Kurdowie nigdy nie byli na przyjaznej stopie, ale teraz znaleźli wspólnego wroga — islamski reżym ayatollaha Khomeiniego" — powiedział pewien dyplomata arabski w Teheranie.

"Ciągle nie jest jasnym jak poważne jest zaangażowanie się Kurdów i czy mamy do czynienia z otwartą rewoltą przeciwko reżymowi irańskiemu, ale z całą pewnością Irak używa Kurdów dla odciążenia swoich unieruchomionych w okopach oddziałów" — dodał ten sam dyplomata.

Oddziały irackie, które zapuściły się w głąb terytorium irańskiego i kontrolują znaczne połacie kraju, rzeczywiście okopały się wokół Dezfulu, Ahvazu i Abadanu.

Teherańskie komunikaty wojenne mówią o ciężkich walkach wzdłuż zachodniego frontu i o niespodziewanym ataku na "kontr-rewolucjonistów" kurdyjskich w północno-zachodnim regionie Sar Dasht.

Radio Teheran podało też wiadomość, że premier Mohammad Ali Rajai przyjął przedstawiciela Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który przedstawił mu warunki, w jakich irańscy jeńcy wojenni żyją w niewoli irackiej.

Apel Mayora Atlanty Spotkał Się z Szerokim Odzewem

Atlanta. (UPI) — Wraz z rozpoczęciem zakrojonego na wielką skalę dochodzenia w sprawie śmierci i porwań 15 czarnych dzieci z Atlanty, mayor tego miasta Maynard Jackson zwrócił się do społeczeństwa z prośbą o wpłacanie pieniędzy na $100-tysięczną nagrodę za informacje na temat ich mordercy.

Do niedzieli na konto to wpłynęło od osób indywidualnych, instytucji, agencji rządowych i organizacji społecznych $135,369.

Suma ta dotychczas nie zachęciła potencjalnego informatora do zgłoszenia się na policję.

Mimo intensywnych poszukiwań, oficerowie śledczy nie wpadli na ślad przestępcy. Pieniądze nadchodzą ze wszystkich stron kraju.

W Sprawie Zakładników

Nabavi Oskarża US o Przygotowania Do Inwazji Na Iran

(UPI) — Wczoraj, w Washingtonie zakończono kilkudniowe rozmowy z dyplomatami algierskimi, którzy przybyli tutaj, aby przedstawić stanowisko Iranu w sprawie zakładników i zabrać oficjalną odpowiedź USA dla władz irańskich.

Wiadomo, że Stany nie zmieniły zasadniczo swojej pozycji, odrzucając stanowczo żądanie wpłacenia $24 mld. do banku algierskiego w charakterze "gwarancji finansowych," dla Iranu.

W dzisiejszym wydaniu "New York Times," ukazała się wiadomość, jakoby rząd amerykański zgodził się na wypłacenie od $5 do $6 mld., na konto gwarancyjne w Algerii w momencie, w którym zakładnicy będą uwalniani.

Pieniądze te zostałyby przekazane Iranowi zaraz po wyjeździe zakładników z tego kraju. Tymczasem irański minister spraw zagranicznych, który dawał do zrozumienia podczas negocjacji Algierczyków z rządem US w Washingtonie, że gotów jest przyjąć

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kończą Się Ograniczenia Energetyczne

Washington. (UPI) — Departament Energetyki zwrócił się do prez. Cartera z prośbą o przedłużenie wydanego w ub. roku zarządzenia o obowiązkowej oszczędności energetyki w pomieszczeniach przemysłowych i handlowych.

Jeśli Carter nie przedłuży okresu trwania zarządzenie wygaśnie w dniu 16 stycznia.

Plan oszczędnościowy został wprowadzony jako jeden ze środków walki z trudnościami energetycznymi. W budynkach publicznych temperatura zimą nie mogła przekraczać 65 stopni F, a latem — 78 stopni F.

Dodatkowo, wodę można ogrzewać tylko do 105 stopni. Wyjątek stanowią szpitale, sklepy spożywcze, pralnie, restauracje, pomieszczenia komputerowe oraz pokoje wyposażone w aparaturę czułą na temperaturę powietrza.

Departament Energetyki obliczył, że dzięki zarządzeniu zaoszczędzono $4.5 mild. lub inaczej mówiąc, 123 miliony baryłek importowanej ropy naftowej, od chwili wprowadzenia go w życie w kwietniu 1979 r.

Agencja ta jest zdania, że zadania planu zostały spełnione w 80%, mimo że do zarządzenia prezydenta w pełni zastosowały się przedsiębiorstwa z około połowy stanów.

Początkowo wielu przedsiębiorców ostro przeciwstawiało się planowi, z czasem uznali oni, że dzięki niemu udało się wprowadzić poważne oszczędności kosztów operacyjnych.

Z Pomocą Saperów

Warszawa (ST) — Szczątki płonącego już od trzech tygodni morskiego szybu wiertniczego w Karlinie nad Bałtykiem zostały wysadzone w powietrze przez saperów z polskich oddziałów wojskowych.

Zniszczenie szybu umożliwi dotarcie do źródła ognia specjalnym ekipom zwalczającym tego rodzaju pożary. Oczekuje się, że fachowcom sowieckim uda się stworzyć nad podstawą szybu "parasol wodny", który umożliwi innym fachowcom dotarcie na możliwie bliską odległość i stłumienie ognia w pokładach gazu i ropy.

Światowa Premiera Sztuki "Brat Naszego Boga"

Wydarzeniem kulturalnym stała się światowa prapremiera sztuki Karola Wojtyły — obecnego Papieża Jana Pawła II "Brat naszego Boga". Sztuka powstała w latach 1945—1950; jej obszerne fragmenty zamieścił przed rokiem "Tygodnik Powszechny", całość ukazała się w wydanym niedawno nakładem krakowskiego wydawnictwa "Znak" tomie wierszy i dramatów Karola Wojtyły.

Po raz pierwszy utwór "Brat naszego Boga" znalazł się na scenie 13 grudnia br. w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, wzbudzając już na długo przed prapremierą olbrzymie zainteresowanie, nie tylko zresztą w Polsce.

Na premierowy spektakl przybyli licznie reprezentanci polskiego świata artystycznego, kultury, duchowieństwa, przedstawiciele władz, dziennikarze z Polski i zagranicy.

Reżyserem spektaklu i autorką opracowania tekstu jest Krystyna Skuszanka, muzykę napisał Krzysztof Penderecki, autorami scenografii są Anna Sekuła i Grażyna Żubrowska. W roli głównej — Adama Chmielowskiego (brata Alberta) wystąpił w premierowej obsadzie Jan Frycz, który tę rolę odtwarzać będzie na zmianę z Jerzym Grałkiem. Pewne fragmenty muzyki nagrała orkiestra Polskiego Radia i Telewizji, przeznaczając dochód na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi we Włoszech.

Wszystko wskazuje na to, że sztuka Karola Wojtyły przez wiele miesięcy znajdować się będzie na teatralnym afiszu. Teatr im. Słowackiego otrzymał kilkadziesiąt tysięcy zamówień na bilety; biura turystyczne złożyły prośbę o rezerwację połowy miejsc z każdego spektaklu dla gości z całego świata, głównie z Austrii i Stanów Zjednoczonych, którzy chcą przyjechać do Krakowa specjalnie dla obejrzenia "Brata naszego Boga". Na najbliższe przedstawienia nie ma miejsc, nawet stojących.

Humor

Małgosia krząta się z mamą przy kolacji, ojciec — jak zwykle — pogrążony w lekturze.

— Mamusiu, czy to prawda, że milczenie jest złotem?

— Prawda córeczko.

— To dlaczego nasz tatuś nie jest bogaty?

O Nowym Roku

Bawiąc się wesoło na powitanie Nowego Roku, obchodząc uroczyście ten dzień w nadchodzący czwartek, warto zastanowić się nad jego pochodzeniem, tradycją i zwyczajami, jakie ze sobą przynosi.

Tajemniczość i "magia" nocy sylwestrowej sięga swymi początkami czasów antycznych i jest wynikiem bardzo długiego, skomplikowanego procesu historycznego, który dawne święto pogańskie przekształcił w obecne, chrześcijańskie.

Dzień 1 stycznia, był najbardziej czczonym świętem w starożytnym Rzymie. W dniu tym czczono boga światła Janusa. Stąd nazwa pierwszego miesiąca w kalendarzu Januarius. Święta te nosiły nazwę Calendae Januariae.

W pierwszy dzień świąt Calend możni Rzymianie przyjmowali życzenia i podarunki od osób, które im podlegały, a w dzień drugi, świętowali uroczyście w gronie najbliższej rodziny. Warto tu dodać, że nasze polskie kolędy, a właściwie ich nazwa, pochodzi właśnie od słowa Calendae, co w pewnym sensie można tłumaczyć jako składanie życzeń.

Uroczyste obchody witania nowego roku znane są też wśród ludów Europy. Na przełomie grudnia i stycznia obchodził świat pogański cały cykl najwspanialszych świąt roku. Święta ta obchodzone były bardzo uroczyście, a często wesoło i suto. W czasie, gdy praca w polu ustała, z niecierpliwością oczekiwano wiosny, snuto wiele domysłów na temat okresu, który miał nadejść, zastanawiano się nad tym co przyniesie: obfite zbiory, czy też nieurodzaj. Z biegiem lat, z nadejściem wiary chrześcijańskiej święta te zostały zapomniane, jedynie niektóre zwyczaje zaadoptowano do obchodów świąt chrześcijańskich.

Z dawien dawna cały okres bożonarodzeniowy, od Wigilii po Trzech Króli, uważany był za okres świąteczny. Pracowano wprawdzie w ciągu dnia, wieczory natomiast poświęcone były na różnego rodzaju zabawy i rozrywki. W wieczór wigilii Nowego Roku "wieczór święty" nikt nie przebywa samotnie. Sprasza się najczęściej gości, aby wspólnie w towarzystwie, przy zabawie, przywitać Nowy Rok. dla młodych, wieczór św. Sylwestra staje się powtórzeniem listopadowych Andrzejków. Przeróżne wróżby, przeplatane zabawami, śpiewem i wesołością, wypełniają szczelnie wieczór.

Jest to również czas na składanie sobie wzajemnie życzeń, wymienianie podarków i przyjmowanie wizyt kolędników, którzy tradycyjnie wędrują od domu do domu.

Witając Nowy Rok w towarzystwie amerykańskim, na Ziemi Washingtona, warto zastanowić się nad pochodzeniem, legendą, wokół pewnych zwyczajów związanych z tymi obchodami. Tuż przed północą często zaciemnia się światło, aby natychmiast z wybiciem godz. 12 zapalić je z całą siłą. Według legendy, ma to oznaczać symboliczne uporządkowanie świata, który do czasów stworzenia, był jednym wielkim chaosem. Podobnie symboliczne znaczenie mają grzechotki i trąbki, stwarzające straszliwy hałas, tuż po północy. Według podań mają one odstraszyć od siedzib ludzkich złe duchy, które błądzą po świecie w tę specjalną noc.

Wierzenia o sprawdzeniu się wróżb na przyszłość, charakteryzuje wiele narodów. Szkoci otwieraja Biblię i czytają co głosi Pismo Święte na danej stronie, wierząc, że jest to wróżba na rok następny.

Obfitość jadła i picia na stołach biesiadujących ma również swe podłoże w wierzeniach, że nie zabraknie go przez cały następny rok.

W wielu częściach Polski jeszcze do dziś panuje zwyczaj, aby w pierwszy dzień Nowego Roku wędrować po domach sąsiadów i znajomych, z garstką pszenicy, składając życzenia powodzenia i obfitości. Naturalnie osoba, która składa życzenia powinna być "szczęśliwa", i. . . koniecznie musi to być mężczyzna, bo kobieta nie wróży szczęścia.

Tym, którzy składali życzenia w dawnych czasach, dawano często kosztowne prezenty. Dlatego też chętnych do składania życzeń było wielu. Jak już wspomnieliśmy, najpopularniejszą formą składania tych życzeń było kolędowanie. Robiono to w bardzo dowcipny i nieraz pomysłowy sposób, aby w zamian otrzymać oczekiwaną nagrodę. Tak więc, po wejściu do domu, kolędnicy najpierw składają życzenia. Oto urywek takich życzeń, które składane były już bardzo dawno i w myśl tradycji, skierowana są do gospodarza domu, aby następnie kolejno, wyszczególnić pozostałych członków rodziny, według starszeństwa i "ważności".

"W domu i na polu, w ogrodzie,
na roli,
Każda krówka niech się wam ocieli,
Każda kurka trzy razy kurczątka
oddawa,
Świnie i prosięta, jagnięta, cielęta,
By się mnożyły, a tłuste były. . ."

A później, po tych życzeniach, jeszcze inne, tym razem dotyczące kolędników:

"Mości gospodarzu, domowy szafarzu
Nie bądź tak ospały, każ nam dać
gorzały
Dobrej z alembiku, a do niej piernika.
Hej kolęda, kolęda

MARIA RODZIEWICZÓWNA

CZAHARY

2 (Ciąg dalszy)

Spendowska z Wilszycową opowiadały sobie miastowe i wiejskie kłopoty ze służbą — mężczyźni przypominali lata młode, szkolne koleżeństwo z Janickim, potem wyrzekać zaczęli na młode pokolenie.

— Czy zostawił chociażby testament? — spytał Wilszyc. — Bo ostotnimi laty tak zdziwaczał, że już i do mnie nienawiść czuł i ledwie jakie słowo bąknął. Wacław go dobił.

— Hm, zepawne, nieprzyjemna była sprawa — zamruczał Spendowski. — Jednakże niczym nie jest dowiedzione, że Wacław te weksle pofałszował.

— Toć się przyznał.

— Przyznał się, ale na co i gdzie wydał te pięć tysięcy rubli — śledziłem — i niczegom nie odkrył.

— Zabrał ze sobą. To jasne.

— Nie może być. Weksle Kahan trzymał dwa lata — zanim podał do sądu. Żeby Wacław pieniądze miał, toby zapłacił, gdy mu je ojciec w twarz cisnął i przeklął. Ja przy tym byłem i Wacława znałem dobrze. Wie pan, co powiem — on z nich najlepszy, on i Zośka.

— Panie Florjanie, a wam co się dzieje! Nie chwalę ja tamtych, ani rachuję na nich, ale zawszeć bez skandalu żyją! A ten hańby naniósł, a ta warjatka — jak ją przez ambasadę, jako małoletnią, ojciec sprowadził z Paryża, to mały wstyd był? Co wyrośnie z dziewczyny, która mając lat siedemnaście, ucieka z domu w świat na awantury? No, odsiedziała ona zato dobrą pokutę z ojcem i miała za swoje. Mówili oni co panu, jak się podzielić myślą?

— Mówiliśmy wczoraj wieczorem. Byli tu obadwa i zgodnie wszystko zdecydowali. Pan Karol — jako najmłodszy przy Woronnem zostaje; pan Lucjan bierze sto tysięcy spłaty — na co sprzedadzą las i wezmą pożyczkę bankową.

— No, a siostry?

— Oni rachują dać pani Bronisławie dziesięć tysięcy, respective rentę od tej sumy pięcioprocentową, rocznie pięćset rubli, a pannę Zofję do zamęścia pan Karol utrzymuje, i takiż posag ma jej wypłacić.

— Hm, Karolkowi bardzo ciężko będzie. No, ale Sterdyńska ma podobno czterdzieści tysięcy posagu.

— Ma. Ja ręczę, gotówką, na stół.

— Ha, no, byle ją dostał, to wyboruje. A jakże, siostry się zgadzają?

— Nie było o tym mowy, więc musieli się już porozumieć. Mają być wszyscy jutro u mnie dla napisania projektu działu.

— A wiem, bo i mnie prosili na świadka. Nie można im nic zarzucać, politycznie i rozsądnie poczynają, kiedy i los sióstr chcą zabezpieczyć.

W tej chwili ktoś począł gwałtownie do dworku kołatać. Spendowski zdziwiony, ruszył do sieni i po chwili rozległ się znany Wilszycowi głos Karola Janickiego.

— Przepraszam szanownego pana za najście o tak późnej porze, ale stała się rzecz tak niesłychana, że musiałem dziś jeszcze o ratunek i radę prosić. Zośka odmawia podpisania działu, no, ale chyba musi być prawo, żeby ją do tego zmusić, albo obejść się bez jej zgody.

— Ja przeczuwałam, ża ona im nawarzy piwa — szepnęła Wilszycowa do Spendowskiej.

— Co ty mówisz? Odmawia? Jakto? Dlaczego?

Janicki zasapany, rozdrażniony przywitał panie i jąkając się z alteracji wielkiej mówił:

— Jakto? Dlaczego? Czy wuj jej nie zna? Żeby nam na złość zrobić, żeby nas zgubić. Ona nas nie cierpi, bośmy na jej warjacje się oburzali i strzegli. Ale to nie może być, żeby ona, córka, mogła nam przeszkodzić.

Spendowski milczał, a na ostatnie, do siebie zwrócone zdanie, powoli odpowiedział:

— Dział może być prawomocny przy zgodzie wszystkich członków rodziny. Należy wpłynąć na pannę Zofję, wyrozumieć jej chęci, bez jej podpisu nic uczynić nie możemy. Zapewne powiedziała panom, dlaczego zgody swej odmawia.

— A powiedziała. O! ona widocznie dawno plan ma gotów. Żąda wydzielenia swej czternastej części ziemi, a siódmej w ruchomościach i żąda wydzielenia schedy Wacława.

— Wacława? — zawołali wszyscy zdumieni.

— Tak. Widocznie poza plecami ojca utrzymywała z nim stosunki potajemnie i mówi, że ma jego prawne pełnomocnictwo do działania w jego imieniu.

Zapanowało grobowe milczenie. Nareszcie Wilszyc ręce ze zgrozą wzniósł do góry.

— Awantura! — jęknął.

— Oto jest rezultat wszystkich emancypacyj i wolności dawanej pannom! — wybuchnęła Wilszycowa. — Sumienia i wstydu nie ma taka dziewczyna. Całą rodzinę gubi! Nic nie uszanuje, nawet ojcowskiej, świeżej mogiły. Zgroza!

— Będzie dużo ambarasu i mitręgi To może potrwać lat parę, a ile będzie kosztów i pisaniny! — mruknął Spendowski.

— To musi się lada dzień skończyć. Lucjan ma terminowe spłaty. Rozszarpią go żydzi. A ja! Co powiem Sterdyńskim! Albo ja wiem, co ja mam, gdzie żonę przywiozę, za co się wyekwipuję. Toć w Woronnem ruina, ojciec od dziesięciu lat wszystko zaniedbał, mnie grosza nie dawał, mam także długi, musiałem z czegoś żyć przecie. A gdzie się podziewały dochody, to jedna Zośka wie, ojca opanowała, gdy zniedołężniał, niby on rządził z fotelu, a jej wszędzie było pełno, bezład nie do opisania i chaos w gospodarstwie. Tysiące teraz pochłonie zaprowadzenie ładu, a przecie dochody były, a w biurku ojca znaleźliśmy tysiąc kilkaset rubli — to pogrzeb pochłonie.

— Panna Zofja nie zatai, jeśli o kapitałach coś wie — rzekł Spendowski.

— Pytałem, odpowiedziała, że księgi ojciec sam prowadził, żebym przejrzał. A wie wuj, że ona nawet do Woronnego wracać nie chce. Powiedziała, że tu w miasteczku zamieszka i po wydzieleniu jej czternastki, tam osiędzie.

— Gdzie będzie mieszkać? Z czego się utrzymywać? — jęknął Wilszyc.

— Już znalazła drugą warjatkę. Tę wściekłą Bajkowską. U niej wynajęła już pokój.

— Jezus Marja! W traktjerze będzie siedzieć. To już skończenie świata! — zawołała Wilszycowa.

— Na to nie można pozwolić — rzekł Wilszyc — ja się z nią jutro rozmówię — ona musi się opamiętać — ja jej przedstawię, czym to grozi, ja jej zapowiem, że wszyscy ją odstąpimy, na nikogo niech nie rachuje. Ona się zlęknie opinii publicznej i zerwania z rodziną. Jeszcze nie desperuj, Karolu — uchodzimy ją. Zresztą przez wzgląd na Owerłę, na skandal nie odważy się. Gadać w gniewie łatwo, ale po rozwadze się umityguje. Ja ci powiem, że najgorsza jest scheda Wacława. Jeśli naprawdę on żyje, musicie go wydzielić. To nie czternastka siostrzana, to dziedzic wam równy.

— Ojciec powtarzał do ostatniej chwili: mam dwóch synów, famten swoje wziął, nie znam go i nic jego tu niema.

— To jest fakt moralny, to żaden dokument — rzekł Spendowski. — Woronne pójdzie na trzy działy. O, bardzo się interes gmatwa. Nasz pierwszy projekt zupełnie trzeba zmienić, żaden punkt nie zostanie.

— Więc ja zginąłem! — jęknął Karol płaczu bliski. — Pozostaje mi chyba w łeb sobie palnąć. Lucjana z dzierżawy wyrzucą — na dziady zejdziemy wszyscy. Panie Florjanie, w najlepszym razie, kiedy może być dział zatwierdzony?

— Przy ogólnej zgodzie — do pół roku formalności się przeciągną.

— Więc i sprzedaż lasu i pożyczka bankowa nie może być pierwej?

— Nie! — odparł prawnik stanowczo i dodał po namyśle: — tylko mógłby pan otrzymać prywatną pożyczkę, opartą na sprzedaży lasu, ale nic nie można zrobić i dostać, dopóki dokument dzielczy nie będzie przez was wszystkich rejentalnie podpisany. . .

(Ciąg dalszy nastąpi)

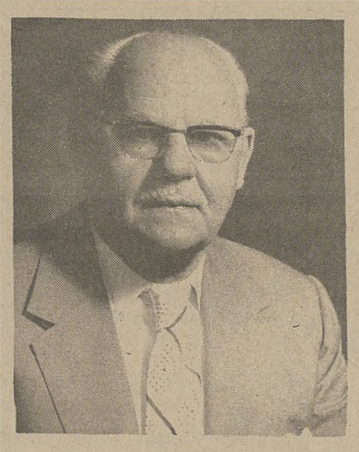

NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
Pacjentom, Przyjaciołom, Znajomym i Całej Polonii
Wszelkiego Sukcesu w Waszych Poczynaniach i Kontynuacji Tej Pięknej, a Tak Zbożnej Pracy — Oby Ona Wydała Jak Najobfitsze Plony — Zasyła

DR. EDWARD J. KROL

WEST LAWN MEDICAL BLDG.
4255 West 63rd Street Telefon: RE 5-4884

Klientom i Przyjaciołom
Składamy Najserdeczniejsze Życzenia DOSIEGO ROKU

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO KORZYSTANIA Z USŁUG
POLSKIEGO BIURA PODRÓŻY
JANINA TOKARZ
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM
ZAŁATWIA SPRAWY
TURYSTYCZNE * PASZPORTOWE * WIZOWE
NOTARIALNE * ZAPROSZENIA
AUTORYZOWANY DEALER
Pekao
FENIKS TRAVEL
3258 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILL. 60641
TEL.286-1707
Biuro otwarte codziennie 10 rano do 8ej wiecz. w środy zamknięte

Na Wasz stół zawsze, miejcie najsmaczniejsze i najlepsze wędliny domowego wyrobu, produkowane na sposób polski, europejski i amerykański, oraz różnego rodzaju delikatesy.
Ceny przystępne. Bardzo duży wybór.

UCZYŃCIE TO W POLSKIM SKLEPIE WĘDLIN
FOREST VIEW SAUSAGE STORE INC.
6452 MILWAUKEE AVE. 775-3088
Jesteśmy ponad 20 lat w tym samym miejscu.
Z Okazji Zbliżającego Się Nowego Roku
Życzymy Przyjaciołom, Znajomym, Klientom, Związkowcom i Całej Polonii
DOSIEGO ROKU

Najserdeczniejsze Życzenia Szczęśliwego Nowego Roku Klientom, Znajomym, Przyjaciołom i Całej Polonii
SKŁADA

SKLEP WĘDLIN I DELIKATESÓW
HELEN'S DELICATESSEN
4450½ S. KEDZIE ★★★ Tel. 847-4512
Bardzo serdecznie zapraszam Was do przybycia.
Bardzo duży wybór różnego rodzaju świeżych i doskonałych wędlin, jak również bardzo duży asortyment delikatesów krajowego wyrobu, z Polski i innych krajów.
Ceny przystępne. Prosimy o złożenie wizyty w tym nowym sklepie.
HELENA KITKA, Właścicielka

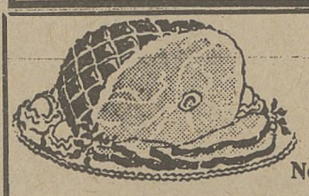

Najserdeczniejsze Życzenia Noworoczne Wszystkim Klientom, Znajomym i Całej Polonii
SKŁADAJĄ
Jan i Zofia Gil, Właściciele
Nowoczesnego sklepu
PODHALE DELIKATESY
5078 S. Archer Ave.
ZAPRASZAMY WAS DO NASZEGO SKLEPU
Wielki wybór świeżych, wszelkiego rodzaju wędlin oraz szeroki asortyment delikatesów krajowych i z importu. Ceny przystępne. Polecamy się łaskawej pamięci.

Najserdeczniejsze Życzenia Z Okazji Nowego Roku
VIOLETTA COCKTAILS
Zaprasza Na
ZABAWĘ SYLWESTROWĄ
W Środę, 31-go Grudnia • Godz. 7:00 Wiecz.
Kolacja z Wódką
Gra Zespół **COMPACT—FAMILIA**
Z Udziałem Solistki **RENATY DANEL**
ORAZ NA DANCINGI W KAŻDY PIĄTEK, SOBOTĘ i NIEDZIELĘ
PIĄTEK: 9 wiecz. — 2 rano; SOBOTA: 9 wiecz. — 3 rano;
NIEDZIELA: 8 wiecz. — 2 rano
4244 N. MILWAUKEE 685-1194

Najserdeczniejsze Życzenia Szczęśliwego Nowego Roku Wszystkim Klientom i Przyjaciołom Oraz Całej Polonii
ZASYŁA
GATEWAY
5373 N. MILWAUKEE
Chevrolet
TEL. 631-9000
PRZYJDŹCIE i PRZEKONAJCIE SIĘ!
POLSKA OKOLICA — POLSKA FACHOWA OBSŁUGA —
U NAS SĄ NAJWIĘKSZE TANIOŚCI.
Zabezpieczamy wasze auta przed rdzewieniem za $95.00
Wszelkie sprawy dla Was załatwi przedstawiciel polskiego działu — JAN BAŃKA.
Dziękujemy Wam za poparcie w roku 1980 i prosimy o pamięć i współpracę w 1981 roku.

Najserdeczniejsze Życzenia Szczęśliwego Nowego Roku Dla Przyjaciół, Znajomych Oraz Całej Polonii
ZASYŁA
BALTIC BAKERY
4627 S. HERMITAGE AVE.
Doskonałe pięczywo wszelkiego rodzaju, codziennie świeże i smaczne. Na Wasze rodzinne uroczystości zamawiajcie wcześniej, dzwoniąc:
LA 3-1510 — Mówimy Po Polsku

Aktualność Myśli Romana Dmowskiego

Nie walka klas, ale solidarność stała się powszechnym wyznaniem wiary w pokonanie trudności Polaków w kraju ojczystym i poza jego granicami. Wysunęły ją na jaw wydarzenia 1980 roku w Polsce. Utwierdziło ją powstanie robotniczych związków zawodowych i oddźwięk w całym społeczeństwie polskim.

Nie po raz pierwszy do solidarności narodowej odwołują się Polacy. O niej pisał największy myśliciel polityczny Roman Dmowski w 1902 roku w "Myślach Nowoczesnego Polaka".

Warto jest przytoczyć choćby drobny wyjątek z wyznania w nich "Jestem Polakiem. . . ", by utrwalić myśl o obowiązkach narodowych:

"Jestem Polakiem — więc całą rozległą stroną swego ducha żyję życiem Polski, jej uczuciami i myślami, jej potrzebami, dążeniami i aspiracjami.

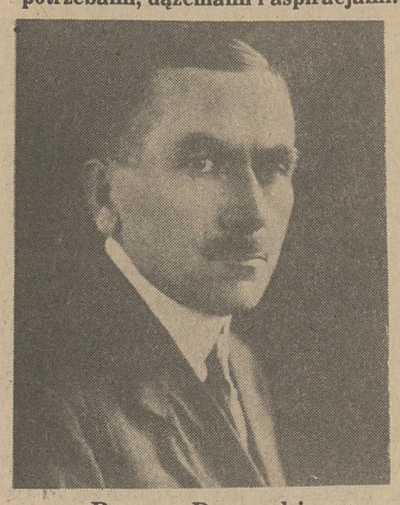

Roman Dmowski

Im więcej nim jestem, tym mniej z jej życia jest mi obcym i tym silniej chcę, żeby to, co w mym przekonaniu uważam za najwyższy wyraz życia, stało się własnością całego narodu.

Jestem Polakiem — więc mam obowiązki polskie: są one tym większe i tym silniej się do nich poczuwam, im wyższy przedstawiam typ człowieka."

Warto też jest przypomnieć, że niechętny, a nawet wrogi stosunek do Rosji w przeszłości nie wynikał z winy Polaków, ale z postępowania Rosjan.

Gdy rosyjski premier Witte zarządził w 1905 r. w Królestwie stan wojenny, Dmowski rzuca na audiencji szefowi rosyjskiego rządu twarde słowa:

Komuż zawdzięczamy swe obecne położenie? Wyłącznie rosyjskim stosunkom i rosyjskiej kulturze! I dlatego wszyscy Polacy chcą, jak to tylko będzie możliwe, od was się oddzielić.

Kwestia robotnicza, ze wszystkimi swymi skrajnymi problemami, istnieje już w Polsce od dawna, ale podlegała ona tym ogólnym przemianom, jakie zachodzą na Zachodzie. Skąd więc przybyła do nas ta zaraza (anarchii)?

Od was, Rosjan. Po pogromach żydowskich które Plehwe zorganizował w Kiszyniewie a które za dopuszczeniem organów rządowych powtórzyły się w innych miejscach, wielu Żydów, rzemieślników i robotników, przybyło z Rosji do Polski, gdzie Żydów traktuje się bardzej po ludzku, niż u Was. Oni to wnieśli bojowo wrogi anarchizm do sfery robotniczej i oni przynieśli metody walki bombą i rewolwerem. Wasi rosyjscy Żydzi, przybywszy do nas, zarazili naszych Żydów, jak dzikie zwierzę zaraża dzikością zwierzęta domowe. A u Was nie mogli być niczym innym, niż dzikimi zwierzętami, bo Wy nie uznajecie w nich uczuć natury ludzkiej. Nasze szkoły są zalewane polityczną i społeczną propagandą, która jest podlewana sosem rosyjskiego nihilizmu.

Skąd to do nas przyszło? Od Was! Od Waszych metod szkolnych! Od Waszych nauczycieli i profesorów! Nasze dzieci szanują rodziców, rodzinę i w ogóle starszych i swoją mowę. Nasze dzieci czczą boskość naszej religii, świętość jej dogmatów. Oddają cześć doskonałości naszego języka, naszej kultury, naszej literatury i historii, wierzą w siłę naszego poczucia narodowego i dlatego mają wiarę, że jeszcze Polska nie zginęła.

Dopóki nie zaczęliście zalewać naszych szkół rosyjskim studentami, seminarzystami, Waszymi pupilami i profesorami którzy więcej mamonie niż Bogu służą, dopóty nasze dzieci rzeczywiście otrzymywały w szkołach naukę, a szkoła wzmacniała w nich te uczucia i tradycje, które naród wzmacniają. Ale Wyście zaczęli wszystko to systematycznie niszczyć i usuwać z głów i serc naszych dzieci to, co sami nazywacie duchem polskim. Na miejsce wartości zrabowanych nie daliście nam niczego prócz religijnego i państwowego nihilizmu Rosjan. (Słowa te, pełne narodowej godności, notuje Witte w swoich pamiętnikach wyd. niem: "Errinnerungen", Berlin 1923).

Ten sam stosunek do Rosji Sowieckiej współcześnie wynika nie z czego innego jak tylko z ingerowania w wewnętrzne życie Narodu Polskiego z narzucania mu jej wzorów ustrojowych i idei mu obcych. To narzucanie Rosji carskiej dawniej i Rosji Sowieckiej współcześnie jest przyczyną poważnej sytuacji Polski. Odważna wypowiedź Dmowskiego do premiera rosyjskiego Witte, gdyby tylko zmienić nomenklaturę z rosyjskiej na sowiecką, oddawałaby obraz stosunków w Polsce sprzed września 1980 roku.

Aktualność myśli Dmowskiego zawiera się w traktowaniu Rosji sowieckiej w książce pisanej w Polsce niepodległej "Polityka Polska i odbudowanie Państwa Polskiego", które jest zbliżone do traktowania Rosji sowieckiej przez nowe pokolenie polskie, choć zapewne niewielu z tego pokolenia tę książke zna.

I wreszcie aktualność ta mieści się w przywiązywaniu do roli religii w życiu narodowym i roli jaką spełnia Kościół w dziejach Polski i szczególnie w chwilach dla niej ciężkich.

Bronisław Sygut

Nowi Ludzie We Władzach FK

New York, N.Y. (Inf. wł.) — W czasie dorocznego zebrania trustysów Fundacji Kościuszkowskiej nowym trustysem został wybrany Witold Sulimirski, a wiceprezesem Richard Laskowski.

Sulimirski ukończył Cambridge University w Anglii, N.Y. University Graduate School of Business Administration oraz American Institute of Banking. Pracuje on jako szef wydziału Środkowego Wschodu kompanii Irving Trust.

Laskowski jest właścicielem Compusite-Turnkey Construction Corp. w Manhattan. U.S. Chamber of Commerce nadała mu w 1979 r. honorową godność "Outstanding Young Man". Laskowski bierze czynny udział w sprawach polonijnych na terenie metropolii nowojorskiej.

Z Klubu Marynarskiego "Morskie Oko"

Przypomina się wszystkim członkom Klubu Marynarskiego Morskie Oko, że wyborcze posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia, w sali Paradise, pnr. 1758 W. 48 ulica, o 2-ej po poł.

Prosimy o liczne przybycie, bo są ważne sprawy i wybory nowego zarządu. — Mary Ann Bialek, koresp.

Wanted
Indian Head Pennies
Other coins too. Will pay 40¢ each. Private party. Will pick up.
942-8522

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Ojciec Święty przekazuje posłanie Noworoczne w Kolegium Kardynalskim. (UPI)

Janusz Ostrowski

Na Rok Nowy

Z kalendarza odpada ostatnia stronica,
Lecz dla tych, którzy cierpią, jakaż to różnica,
Że dziś kończy się stary, jutro wstanie Nowy,
Który dalszy ciąg męki zwali nam na głowy
I wcale nie umocni zwątlałych nadziei?
Tyle tych Nowych przyszło w dziejowej zawiei
I tylko same straty zapisane w księdze —
Obcych na szczyt wyniosły, naszych tylko w nędzę,
Na tułaczkę skazały. . . Co rok o tej porze
Robimy przegląd błędów własnych i w pokorze
Pytamy — czy naprawdę tak wielkie są winy
Ojców, że nie odpłacą i córki, i syny?
Czy obcych grzechów niebo tu wcale nie liczy,
Że wiernym zsyła kary a nagrodę dziczy?
Rok Nowy wkrótce przyjdzie — nowe trudy, znoje. . .
Ojcze nasz, Któryś w niebie! Święć się imię Twoje!
Bądź wola Twoja! Rzeknij jednak jedno dobre słowo
I wspomnij — Matka Boska wszak Polski Królową.
Nie pozwól, by Królestwo Matki Twego Syna
Zginęło. Wyzwolenia niech przyjdzie godzina.

Kronika Stanisławowa

Msze św. w Nowy Rok tak samo jak w niedziele: Antycypowana o godz. 5-ej po poł. w środę, 31 grudnia. W czwartek msze św. o godz. 8-ej rano po angielsku; o godz. 9:15 Msza św. śpiewana po polsku; o godz. 10:30 po hiszpańsku i godz. 12-ej w południe po angielsku. Wieczorem nie będzie mszy św.

Pierwszy Piątek

W piątek, 2 stycznia przypada pierwszy piątek miesiąca. Miejmy nabożeństwo do Boskiego Serca Jezusowego.

Święto Trzech Króli

W niedzielę, 4 stycznia przypada uroczystość Trzech Króli: Poświęcenie mirry, kadzidła i złota przed msza św. Po mszy można otrzymać paczki z poświęconym kadzidłem od marszałków w kruchcie kościoła i złożyć ofiarę.

Posiedzenia

W niedzielę, 4 stycznia o godz. 2 po poł. mają posiedzenia: Niewiasty Różańcowe; Apostolstwa Modlitwy; Małego Kwiateczka św. Teresy i Tow. św. Józefa Opieki nad nowicjatem.

Zapisy do Parafii

Kto mieszka w obrębie parafii powinien zapisać się w kancelarii, abyśmy mieli dokładny spis wszystkich parafian.

Msza św. po polsku

Każdego tygodnia msza św. po polsku w niedzielę o godz. 9:15 rano w tygodniu o godz. 7:30 rano. Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy we wtorek rano po mszy św.

Opłatek SPK, Koło Nr 31

Tradycyjny Opłatek SPK, Koła Nr 31 odbędzie się w niedzielę, 11 stycznia, o godz. 3 po poł. w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd.

Zarząd apeluje do członków, przyjaciół i sympatyków, o przybycie wraz z rodzinami na tę wspaniałą uroczystość.

W programie artystycznym wezmą udział: Daniela Bąk, Eugeniusz Ballarin, Jan Sołohub, pod kierownictwem prof. Rudolfa Rygiera. Możliwe, że i Helenka Ochotniczka i Ref-Ren.

Zarząd

Łagodny Wyrok

Moskwa. (UPI) — Pięciu Żydów sowieckich, którzy demonstrowali przed moskiewskim urzędem wydającym wizy wyjazdowe, zostało oskarżonych o chuliganizm, co będzie pokwitowane względnie łagodnymi wyrokami: dziesięciu dni aresztu dla każdego.

Nauka Jęz. Angielskiego

Rejestracja na kursy jęz. angielskiego odbędzie się w środę i czwartek, 6 i 7 stycznia w godzinach od 6 do 8 wiecz., w klasie nr 302 w szkole przy parafii 5-u Braci Męczenników, 4325 S. Richmond.

Zajęcia rozpoczną się w poniedziałek, 12 stycznia, o godz. 7 wiecz. do 9 wiecz. Opłata rejestracyjna wynosi $11. Prosimy przynieść kartę "Social Security."

Siostra Klarent Maria.

Bożonarodzeniowy Wieczór u Akademików

Polski Związek Akademików zaprasza na tradycyjny wieczór bożonarodzeniowy, który odbędzie się w niedzielę, 11 stycznia, o 4 po poł., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

W programie: kolędy w wykonaniu Krystyny Hussar, śpiewaczki operowej i muzykologa z Rzymu oraz recytacje w wyk. Grażyny Olszewskiej. Również św. Mikołaj dla starszych i dzieci. Po programie część towarzyska.

* * *

PZA zapowiada już teraz jedną z następnych imprez, jaka odbędzie się w marcu. Będzie to wieczór autorski laureata nagrody Nobla, Czesława Miłosza. Wieczór opracowuje red. Andrzej Azarjew.

Nabożeństwo w Rocznicę Śmierci R. Dmowskiego

W niedzielę, 4 stycznia o godzinie 9.30 rano w kościele Św. Jacka, 3600 W. George St. zostanie odprawiona msza św. za duszę śp. Romana Dmowskiego i wszystkich działaczy ruchu narodowego, którzy oddali swe życie w służbie Narodu Polskiego.

Instytut Romana Dmowskiego w Chicago

Wspólny Opłatek Oddz. Koła b. Żołnierzy A.K. i SPK "Wierność Żołnierska"

W dniu 4 stycznia 1981 roku, t.j. w niedzielę, o godz. 3-ej po poł., w domu Pl. 90-ej SWAP, p. nr. 6005 W. Irving Park Rd., staraniem wyżej wymienionych organizacji żołnierskich, odbędzie się tradycyjne, świąteczne spotkanie — "Opłatek".

Okolicznościowy program w doświadczonych rękach artystki dram. p. W. Zbierzowskiej-Frydrych, w którym wezmą udział — sama artystka, Zygmunt Kossakowski, akompaniament prof. Włodzimierza Belanda i "Herody", kolędnicy — zespół 3-ej Drużyny Harcerzy. Podane będą smaczne przekąski przygotowane staraniem Pań z obu organizacji.

Serdecznie zapraszają członków wraz z rodzinami i przyjaciółmi w imieniu zarządów:

Witold Jastrzębski — prezes
Oddz. Koła A.K. — i
Kazimierz Szternal — prezes
"Wierności Żołnierskiej.

MARYLA POLONAISE
3192-96 MILWAUKEE AVE. • TEL. 545-4152 i 545-4087
Ma Zaszczyt Zaproszenia Państwa Na Występy Najbardziej Popularnego Zespołu z Polski
HAPPY END
4 DNI W TYGODNIU, OD CZWARTKU DO NIEDZIELI

MAMY JESZCZE WOLNE MIEJSCA NA
WIELKI BAL SYLWESTROWY
Z UDZIAŁEM ZESPOŁU "HAPPY END"
W ŚRODĘ, 31 GRUDNIA OD 8-ej WIECZ. DO RANA
Obfita i smaczna kolacja, wódka, szynka oraz wiele atrakcji. Zapewniamy pełne zadowolenie oraz dobrą obsługę.
Prosimy o jak najwcześniejszą rezerwację miejsc.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wybory i Instalacja w Grupie 1810 ZNP

W niedzielę, 11 stycznia 1981 r. w sali Klubu Syrena w East Chicago, Ind., przy ul. W. 151th, Nr 602, o godz. 2 po południu odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrane nowe władze Grupy na rok 1981.

Sekretarz finansowy będzie odbierał wpłaty assesmentów, od godz. 12:30.

Zarząd apeluje do członków o liczne i punktualne przybycie na zebranie, dla wysłuchania sprawozdań urzędników włącznie z Komisją Rewizyjną i omówienia działalności na rok 1981.

Instalacja

Zaraz po wyborach Komisarz Okr. 15 ZNP Tadeusz Wachel, przeprowadzi zainstalowanie zarządu, odebranie przysięgi i przemówi na tematy aktualne o znaczeniu prac Grupy w ramach ZNP, dla społeczeństwa polskiego w USA, a szczególnie dla organizacji ZNP.

Powiadamiamy też Polonię z naszego rejonu, że letnia impreza piknikowa Grupy odbędzie się w niedzielę, 2 sierpnia 1981 r. na gruntach Pol. Ośr. PNA Camp, na którą już dziś wszystkich zapraszamy.

Za Zarząd z upoważnienia Józef Trybula — sekr. prot.

Z Życia Gr. 2366 Brooklyn, N. York

W sobotę, 13 grudnia odbyło się zebranie Tow. im. Królowej Jadwigi, Grupa 2366 ZNP, która działa w południowym Brooklynie. W czasie zebrania wybrano nowy Zarząd Grupy na rok 1981, w skład którego weszli: Helen M. Kostecki — prez.; Irene Brucato — wiceprez.; Jadwiga Jurkiewicz — sekr. i Katherine L. Kostecki — sekr. finan. i organizatorka.

Przysięgę od nowowybranych urzędników odebrał prezes Gminy 84 ZNP Steven L. Markowski.

Wybory przeprowadziła wiceprezeska Oddziału Pań przy III Okręgu ZNP, Mary Farkas. Po przeprowadzeniu wyborów i programu instalacyjnego, odbył się tradycyjny Opłatek.

Następne zebranie Tow. im. Królowej Jadwigi, Gr. 2366 ZNP odbędzie się w trzeci czwartek stycznia, w Polish Community Center of South Brooklyn, Prospect Hall, 263 Prospect Ave., Brooklyn, N. York.

Barbara R. Blyskal — koresp.

Instalacja Tow. Rat. Kwików

Tow. Ratunkowe Kwików odbędzie posiedzenie instalacyjne w niedzielę, 4 stycznia 1981 r., o godz. 2 po poł. w sali posiedzeń, 5814 W. Fullerton Ave.

Będzie zaprzysiężony nowowybrany zarząd, a po posiedzeniu będzie podany obiad.

Będą również rozprowadzane bilety na nasz bal karnawałowy, który odbędzie się 7 lutego. Prosimy wszystkich członków o obecność i punktualność.

Franciszek Banek — prezes; Czesław Walczak — sekr.

Oddział Sobieski Nr 55 LMA

Posiedzenie Oddziału Sobieski, Nr 55 LMA odbędzie się we wtorek, 6 stycznia, o godz. 7 wiecz. w sali Weteranów, 4800 S. Wood ul. Prosimy o liczny udział. Po posiedzeniu podana będzie kawa i ciastka.

B. Wilczak — koresp.

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Zarząd Grupy 1532 ZNP zawiadamia, że w dniu 2 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali 90 Placówki SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się zebranie instalacyjne grupy.

Wszystkich członków prosi się o przybycie i uczestnictwo w zebraniu. — S. Scibło, prezes; J. Czarnecki, sekr. prot.

Zmiana Daty Zebrania Gr. 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że posiedzenie instalacyjne, które miało się odbyć w niedzielę, 4 stycznia 1981 r., zostaje przełożone na następną niedzielę, tj. 11 stycznia. Odbędzie się w sali "Bagatela", 1122 N. Milwaukee Ave., o 2:30 po poł.

Prosimy wszystkich członków o obecność. — Józef M. Rutkowski, sekr. prot.

E. Moskal Na Instalacji w Grupie 1972 ZNP

Instalacja nowego Zarządu na rok 1981 w Tow. Kopiec Piłsudskiego, Gr. 1972 ZNP odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia, o godz. 2 po poł. w sali "Karlov Club," 4058 W. 47-a ul.

Przysięgę od urzędników odbierze skarbnik ZC ZNP Edward Moskal.

Po krótkim programie instalacyjnym odbędzie się "Gwiazdka" dla dzieci. Zapraszamy serdecznie wszystkich członków wraz z dziećmi.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł.

M. Nowotarski — prez.; A. Sławiński, sekr. prot.

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 odbędzie miesięczne posiedzenie w piątek, 2 stycznia w sali Weteranów, 4800 S. Wood ul. Początek posiedzenia o godzinie 7:30 wieczorem.

Sekr. Finansowa będzie zbierać podatki, już od godziny 7:00 wiecz.

Ponieważ mamy wiele bardzo ważnych spraw do załatwienia (Instalacja, która odbędzie się 17 stycznia, tym razem w Polonia Groves, 4604 S. Archer), prosimy wszystkich członków o przybycie.

Frank Goryl — prez.; Walter Tokarz — sekr. prot.

Instalacja Zarządu w Grupie 1084 ZNP

Zebranie Instalacyjne Tow. Koło Wolności, Grupa 1084 ZNP odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. o godz. 2 po poł. Zebranie jest ważne z powodu wielu spraw do załatwienia.

Zarząd prosi wszystkich członków o przybycie.

Jan Brzeziński — prezes
Józef Zukowski — sekr. prot.

Uwaga Członkowie Grupy "Pokolenie"

Zarząd Grupy 3224 ZNP, "Pokolenie," przypomina, że miesięczne zebranie odbędzie się we wtorek, 6 stycznia w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 7:30 wiecz.

Równocześnie Zarząd przypomina, że Opłatek Grupy odbędzie się w niedzielę, 18 stycznia. Zarząd Grupy apeluje do rodziców, aby przybyli na tę uroczystość z dziećmi.

Magdalena Rudzka — sekr.

DZIŚ OD 6:30 — NOWY ROK OD 2-EJ
Świąteczny Program Dla Całej Rodziny
Chwyta za serce czarująca legenda osnuta na tle Królewskiego Krakowa
WEDŁUG POWIEŚCI ANTONINY DOMAŃSKIEJ
Historia Żółtej Ciżemki

Przed zemstą czarnego Rafała młody Wawrzyk ucieka i chowa się w pracowni Wita Stwosza, gdzie na zamówienie króla Kazimierza rzeźbią olbrzymie figury Apostołów do sławnego ołtarza dla Kościoła Mariackiego
Przygody Wawrzyka Oczarują Wasze Serca!
Druga Atrakcja To Barwna Komedia:
Z Deszczu Pod Rynnę Wpada
"CZŁOWIEK z M. 3"
Ucieka z pod czułej opieki matki . . . i dla mieszkania musi się żenić!
Cena Biletu $3 — Emeryci i Młodzież $1.50
Telefon 545-5922 — KINO **Milford** — Pulaski Przy Milwaukee Ave.
Dziś — Żółta Ciżemka 6:30 — 9:35
Człowiek z M3 Tylko — 8:00
Nowy Rok — Człowiek z M3 2:00 — 5:05 — 8:10
Żółta Ciżemka 3:30 — 6:45 — 9:45

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢
W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Witamy Nowy Rok

Co nam przyniesie rok 1981?

Różne otrzymujemy odpowiedzi od "uczonych" analityków i jasnowidzów. Jak każdego roku, w dziennikach i na ekranach telewizyjnych zobaczymy pulchne i uśmiechnięte dziecko, symbolizujące Nowy Rok, które zajmie miejsce obrzydliwego Starego Roku. O północy w huku korków z butelek szampana ma nadejść nowa era. Pulchne dziecko ma przynieść radość i szczęście na starą Ziemię, zmęczoną nadmiarem ludzi, zawiści i zbrodni.

Z doświadczeń z przeszłości wiemy, że złudne to nadzieje, bo ze zmianą kalendarza na ścianie lub na biurku, nie znikną kłopoty, choroby i zbrodnie, nie odejdą dyktatorzy terroryzujący swoje i obce narody, a fanatycy opętani żądzą panowania nie zrezygnują z zaprowadzenia swego porządku bez względu na koszty i konsekwencje; nie zmienią się przekupni politycy, sędziowie i policjanci.

Mimo tych zastrzeżeń, zgodnie z tradycją będziemy żegnali odchodzący rok kalendarzowy z uczuciem ulgi i witali Nowy Rok z nadzieją na lepsze jutro. Patrząc bezstronnie na minione miesiące musimy przyznać, że nie mamy wielu powodów do żalu za odchodzącym rokiem. Nawet natura sprzysięgła się przeciw ludziom. Trzęsienia ziemi w kilku punktach globu, największe w południowych Włoszech, pozbawiły życia lub dachu nad głową tysiące ludzi. Niespodziewany wybuch wulkanu St. Helens zaskoczył setki turystów, którzy zostali pogrzebani w lawie i popiele. Jeszcze więcej ludzi zginęło w czasie długiej fali upałów w stanach południowo-zachodnich.

Ale nie tylko natura była źródłem nieszczęść. Znacznie więcej tragedii niż natura przynieśli ludzie. Rzekomo "postępowe" teorie "wyzwoliły w wielu ludziach bestie, gotowe do każdego łajdactwa, byle zapewnić sobie luksusowe życie. Zaślepieni nienawiścią terroryści mordują Bogu ducha winnych bliźnich, perscy barbarzyńcy już drugi rok trzymają w więzieniu 52 pracowników amerykańskiej ambasady. Wojska sowieckie w okupowanym Afganistanie bombardują wsie i stosują środki chemiczne, zakazane umowami międzynarodowymi.

Dyktator Iraku rozpoczął wojnę z Iranem, wierząc, że odniesie łatwe zwycięstwo nad państwem pogrążonym w anarchii przez obłąkanego fanatyka religijnego. Pomylił się, inwazja rozpaliła patriotyzm u Persów i zamiast szybkiego triumfu Irak zaplątał się w długą wojnę wyniszczającą obydwa kraje.

Z nieszczęsnej Kambodży, która w ciągu kilku lat pod rządami komunistów straciła jedną trzecią ludności (egzekucje i śmierć z głodu), uciekło setki tysięcy ludzi do Syjamu, zwiększając wyludnienie kraju.

Nie widać końca wojny domowej w Salwadorze, walk na Saharze, zaburzeń w Afryce Południowej i wielu innych krajach świata.

Nad umęczoną ziemią naszych ojców i matek, jak przysłowiowy miecz Damoklesa wisi groźba inwazji sowieckiej. Kilkadziesiąt dywizji uzbrojonych w najnowocześniejszy sprzęt wojenny czeka na skinienie czerwonego cara na Kremlu, by stratować iskierkę wolności, jaka zatliła w niepokonanym kraju. Ale po raz pierwszy od Drugiej Wojny Światowej Zachód ze Stanami Zjednoczonymi zdobył się na silne ostrzeżenie Kremla, co łącznie z podziwu godnym umiarem przywódców robotników polskich, a nawet części partii, budzi nadzieję na kontynuowanie odnowy z zachowaniem marginesu wolności, jaki naród zdobył w ciągu lat zmagań.

"Rok 1980 uzyska trwałe miejsce w dziejach Polski", pisze "Tydodnik Powszechny". "Ufajmy, że nasz solidarny, odważny i rozważny wysiłek i zbiorowa gotowość na dobre i na trudne dni uczynią go rokiem dziejowego zwrotu ku lepszej przyszłości."

Wobec tego wysiłku narodu polskiego nie możemy być obojętni. Musimy zrobić wszystko, by Stany Zjednoczone i Zachód, któremu naród polski był wierny przez przeszło tysiąc lat, nie opuściły Polski w dniach ciężkiej próby. Niezależnie od akcji politycznej, by pośpieszyły jej z pomocą ekonomiczną. Naród polski cierpi powszechny niedostatek i stoi wobec widma głodu. Jeżeli pójdziemy za głosem serca i otworzymy portfele, które u większości z nas nie są puste, przyczynimy się do odsunięcia tego widma, nawet gdyby pomoc Zachodu była niewystarczająca.

Miniony rok nie był więc całkiem zły. Oprócz tragedii i nieszczęść, przyniósł także zadatki nadziei na lepsze jutro. Stany Zjednoczone trapią bezrobocie i inflacja, oraz powszechny upadek zaufania do władz. Niedawno wybraliśmy nowego prezydenta i zmienili dość radykalnie skład Senatu. Mimo obecnych trudności wierzymy, że nowi ludzie w rządzie wyciągną właściwe wnioski z błędów poprzedników, doprowadzą do poprawy sytuacji ekonomicznej, odzyskania wiary w demokrację, oraz podniesienia głowy przez wielki naród, dotknięty niezasłużonym kompleksem winy i lękiem przed zajęciem twardej postawy wobec agresorów i międzynarodowych terrorystów.

Sporządzając bilans kończącego się roku, musimy powtórzyć, co pisaliśmy wielokrotnie, że "Polski Papież" Jan Paweł II swoją krucjatą o odnowę moralną ludzkości, trafia do coraz większej rzeszy ludzi, szczególnie młodych, tęskniących za przyzwoitszym życiem od tego, jakie jest udziałem ludzi sytych.

W schodzącym ze sceny roku 1980, dobre i złe strony życia przeplatały się z sobą i nie inaczej będzie w roku następnym. Życzmy sobie wzajemnie, by tych złych wydarzeń było mniej, dobrych więcej, by naród polski wydostał się z kryzysu i gdy nadarzy się okazja rozszerzył znowu margines wolności, by Stany Zjednoczone wybrnęły z trudności i odzyskały wiarę we własne siły i posłannictwo dziejowe, a Polonia umocniła swą pozycję w amerykańskim życiu.

Koniec roku jest okazją do wyrażenia wdzięczności tym wszystkim, którzy w jakiś sposób przyczynili się do utrzymania Dziennika, doceniali jego rolę jako jednego z niewielu już rzeczników interesów Polonii, łącznika między zarządami organizacji a członkowstwem, oraz szermierza odwiecznych praw narodu polskiego do wolności i decydowania o swoim losie. Wśród najlepszych przyjaciół pisma jest niewątpliwie jego wydawca Związek Narodowy Polski, którego Zarząd z prezesem Alojzym Mazewskim na czele, dokłada starań, by ta ważna placówka prasowa służyła dalej całej Polonii.

ZNP nie podołałby zadaniu, gdyby nie tysiące Czytelników i Czytelniczek, pomoc firm umieszczających płatne ogłoszenia, oraz życzliwość przywódców wielu organizacji polonijnych. Wdzięczni za umożliwienie nam służenia Polsce, Stanom Zjednoczonym i Polonii, dziękujemy za przyjaźń, życzliwość i pomoc, życząc całej Polonii oraz wszystkim ludziom dobrej woli:

DO SIEGO ROKU!

Obawy Emerytów

W środowiskach ludzi żyjących na emeryturze zaczynają występować obawy, że nowa administracja rządowa, nastawiona na wprowadzanie oszczędnościowych obcięć budżetowych, może podjąć posunięcia, uderzające w zakres dotychczasowych usług dla "senior citizens."

Obawy wynikły przede wszystkim z racji wypowiedzi doradcy dla spraw emerytów w obecnej administracji. Jest nim Harold Sheppard, który zwrócił uwagę zarówno na przygotowywane przez ludzi Prezydenta-Elekta projekty obcięć w programach federalnych, jak i na fakt, że w kraju zwiększa się liczba ludzi w wieku ponad 80 lat, a więc wymagających szczególnej troski w zaspakajaniu ich potrzeb życiowych.

Sheppard jest zdania, że w dekadzie lat 70-tych grupa ludzi określanych jako "80-plus" wzrosła z 6.3 miliona do ponad 10 milionów, co potwierdzają statystyki "Social Security."

Sytuacja komplikuje się, gdyż obecnie już i dzieci tych staruszków przechodzą na emeryturę i korzystają z wypłat "Social Security."

Właśnie zjawisko wczesnego przechodzenia na emeryturę stało się w ostatnich latach jakby "normą" i stąd Sheppard wysuwa sugestię, że władze federalne powinny podejmować zabiegi, aby powstrzymywać przechodzenie na emeryturę, popierając myśl o pozostawianiu w pracy ludzi, którzy z racji wieku zdobywają uprawnienia do przejścia na emeryturę.

Z kół zbliżonych do Prezydenta-Elekta wyszły uspakajające zapowiedzi, że zagadnienie emerytów będzie uznawane przez nową administrację rządową za pierwszoplanowe, chociaż jak dotąd planiści polityki Ronalda Reagana nie ujawnili założeń w odniesieniu do emerytów i nawet nie jest wiadomo, czy w ramach Białego Domu zostanie utrzymana pozycja "counselor on aging".

To i Owo

Pałac Wilanowski, letnia rezydencja królewska Jana III Sobieskiego, następnie siedziba polskich rodów magnackich, od 1945 r. stanowiąca własność państwa, jako oddział Muzeum Narodowego w Warszawie, przed trzema laty święcił swoje 300-lecie. W br. przypada rocznica nieco skromniejsza, ale równie ważna — 175 lat działalności muzealnej w Pałacu Wilanowskim.

5 sierpnia 1805 r. rezydencja wilanowska otworzyła swe podwoje dla publiczności. Stało się to z inicjatywy ówczesnego właściciela pałacu, Stanisława Kostki Potockiego.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

O "Władzy"

KULTURA, Warszawa. — A jeśli — spyta kotś — to wszystko się rozpadnie, podzieli na małe skłócone grupki, jeśli nowe związki nie potrafią stworzyć trwałej struktury organizacyjnej — to co wtedy, co ocaleje z olbrzymiego i gwałtownego ruchu gorącej polskiej jesieni 1980 roku?

Pytanie wcele nie abstrakcyjne, choć przykre. Odpowiadam tak trochę sam sobie, bo nie wiem czy inni zadowolą się moim minimalizmem: — wydaje mi się, iż jakkolwiek się potoczą dalsze losy narodowej solidarności, nigdy już polski robotnik, czy inteligent, nie będzie wchodził do gabinetu swego zwierzchnika jak na przesłuchanie, pokorny, przestraszony, uniżony.

Jednym z najprzykrzejszych widoków, jakie oglądałem jako reportażysta dręczący pytaniami różnych wielkich dygnitarzy przemysłowych i administracyjnych, były te sceny, w których panowie władcy pokazywali, że mają tę władzę daną sobie na wieki, może od samego Boga, i traktowali swoich pracowników w sposób wręcz operetkowy, wyniośle i pogardliwie.

W latach siedemdziesiątych i sześćdziesiątych widywałem w polskich biurach i fabrykach sceny, które powinno się napotykać przed wojną albo i dzisiaj, ale w jakimś wyimaginownym kapitalizmie. Tymczasem właśnie u tych cholernych kapitalistów oglądałem obrazki, jakie powinno się spotykać na co dzień w naszych stosunkach pomiędzy dyrektorami i pracownikami.

Krótko mówiąc, w krajach, gdzie się nie ukrywa różnic klasowych i majątkowych, odnosiłem nieraz wrażenie, że szef i jego pracownicy, to koledzy lub przyjaciele, zaś u nas, gdzie wszyscy są niby równi i przedziały majątkowe nie są aż tak strasznie wielkie, trafia się jako na normalne — na obyczaje repertuaru bizantyjsko-perskiego.

Ludzie dorywający się do stanowisk nabierają błyskawicznie kapralskich manier z epoki Dobrego Wojaka Szwejka. Ta pycha, połączona z niekompetencją, dała nam właśnie to, na co teraz patrzymy ze zgrozą i nie możemy się dopatrzeć końca. Nie wszyscy tacy byli, ale jest rzeczą naturalną, że teraz w dniach rozrachunkowych, wspominamy przede wszystkim objawy złe. Potem to minie.

Polacy nie są mściwi. Jak mało mściwi są Polacy przekonałem się teraz przy wyborach delegatów na Walny Zjazd Związku Literatów. Zostali delegatami ludzie, do których w całej pełni odnosi się słynny dowcip "wraca nowe", ludzie, symbole wszystkich wypaczeń w latach pięćdziesiątych.

Oczywiście, że zmienili się radykalnie, z pokornych stali się niepokornymi, z uprzywilejowanych stali się ludźmi, którym się dokuczało — ale gdyby mi ktoś z nich w roku 1954 powiedział: — nie rzucaj się tak przeciw nam, jeszcze będziesz na nas głosował, popukałbym się palcem w czoło i powiedział coś o jeżu, że prędzej bym siadł na jeża niż itd. reszta brzmi bardzo brzydko więc nie cytuję, bo nawet ta zreformowana cenzura będzie "słowa" skreślać. A przecież wybrano ich teraz tak zwaną miażdżącą przewagą głosów.

Więc nie tacy my skorzy do zemsty jesteśmy, jak się niektórzy boją. Polak lubi przeciwnika obsobaczyć, zbeształ, wiązanek kilka dołożyć, a potem jak się wypasie, wydmucha, wypsioczy — gotów jest iść na wódkę z dawnym wrogiem. Tak czy owak się stanie, jednakże do dyrektorskich gabinetów będzie już teraz i chyba zawsze, wchodził polski robotnik z podniesioną głową, już sobie nie da narzucić ekonomskiego traktowania. Czy to mało?

Aleksander Małachowski

Strategia Demokratów

W połowie stycznia w Reston, Va. odbędzie się zebranie 242 demokratów wybranych do Kongresu. Celem zebrania prawodawców jest przedyskutowanie strategii jaką większość demokratyczna zastosuje w Izbie.

Przywódcy demokratów zdają sobie sprawę, że republikanie, którzy zwiększyli ilość głosów o 33 do 192 mogą stać się większością, jeżeli demokraci będą rozbici i konserwatyści (demokraci) będą głosowali z republikanami.

Wojciech Wasiutyński

Afganistan i Polska

Senator z Illinois, Percy, przyszły przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, powiedział w Moskwie marszałkowi Ustinowowi: "Jeżeli użyjecie siły wojskowej w Polsce, nie będzie mowy o układzie o ograniczeniu zbrojeń za naszego życia".

To ostrzeżenie jest realistyczne. Ustinow (i my wszyscy i cały świat) wie, że Ameryka nie wypowie wojny Sowietom, choćby Polskę obróciły w perzynę. Tak samo nie wypowie im wojny, gdyby okupowały Jugosławię. A europejscy sojusznicy Ameryki nie tylko nie będą jej podniecać do walki, ale prześcigać się będą w pokojowych deklaracjach i krytykowaniu Pentagonu.

Ale prawdą jest także, że interwencja armii sowieckiej w Polsce zabiłaby detente. Zbigniew Brzeziński twierdzi, że interwencja sowiecko-kubańska w Etiopii zabiła traktat SALT II. Od tej pory powstała wielka opozycja w Senacie. Znacznie poważniejsza interwencja w Afganistanie dobiła SALT II, zniszczyła karierę Jimmy Cartera i dała nie spotykane od dwóch pokoleń zwycięstwo wyborcze konserwatyzmu w Ameryce. Carter popełnił wielki błąd taktyczny, dowodzący braku wyczucia nastrojów opinii, przedstawiając Reagana jako "warmongera", czyli podżegacza wojennego. Taki argument w 1964 położył Goldwatera, podobny argument leżał u źródła przegranej Humphreya w 1968. Ale teraz skutek propagandy antywojennej był odwrotny: wzmógł popularność Reagana.

Zmiana w Opinii

Gwałtowna opozycja przeciw wojnie wietnamskiej opierała się na przeświadczeniu, że Ameryka wszystko może, a więc jest winna wszystkiemu złemu w świecie. Po Wietnamie przyszły niepowodzenia w Afryce, wycofanie się z żądania usunięcia brygady sowieckiej z Kuby, rewolucja mułłów w Iranie, porwanie dyplomatów w Teheranie, wyjście militarne Sowietów poza granice jałtańskie w Teheranie. Opinia przyjęła, że Ameryka nie jest wszechmocna i wszechwinna, że jest zagrożona. Nie stać jej już na bezgraniczny liberalizm, na łatwe życie, moralizowanie i równocześnie niemoralność. Stąd typowo prawicowe ruchy "Większości Moralnej", "Prawa do życia", "Praw Stanowych".

W czasie zimnej wojny Rosja została wyparta z Afryki. W czasie odprężenia powróciła tam z rozmachem. W czasie zimnej wojny Rosja pilnie przestrzegała neutralności Afganistanu, w czasie odprężenia okupowała go. W czasie zimnej wojny Ameryka miała przewagę broni nuklearnych, lotnictwa i floty, w czasie odprężenia straciła ją.

Stary Reagan nie jest podżegaczem wojennym. Nie pragnie niczego tak bardzo, jak rozsądnego dogadania się z Moskwą. Ale, żeby wygrać wybory, musiał przedstawić się opinii jako stanowczy obrońca interesów Ameryki.

Prasa amerykańska pisze, że Rosjanie przeliczyli się w sprawie Afganistanu. Jeżeli chodzi o stronę wojskową, to na pewno nie przeliczyli się zbytnio. Pacyfikacja sąsiedniego terenu rosyjskiej Azji Środkowej zajęła im w latach dwudziestych dobre kilka lat. Z podobnym oporem musieli liczyć się i na południe od Amu Darii. Natomiast przeliczyli się zapewne, jeśli chodzi o reakcję amerykańską. Nie tę formalną: embargo na zboże i bojkot olimpiady moskiewskiej. Ta im zbyt wielkiej krzywdy nie zrobiła. Ale tę głębszą w postaci zmiany stanowiska opinii amerykańskiej. Ta opinia się nie tylko oburzyła, ale i przestraszyła. Ten sam dawny liberalny Kongres podwyższył wojskowy bez inicjatywy prezydenta. Wszyscy posłowie zaczęli mówić o niebezpieczeństwie sowieckim — żeby się podobać wyborcom. Woborcy woleli jednak Reagana i konserwatystów.

Powrót Do Zimnej Wojny?

Gdyby nastąpiła interwencja zbrojna sowiecka w Polsce, powrót zimnej wojny byłby nieunikniony. Po pierwsze byłaby to operacja wstrząsająca. Przed dwunastu laty w Czechosłowacji załatwiono sprawę w parę dni. Ale tam chodziło o bunt inteligencji, ześrodkowany w samej partii. Wystarczyło zmienić górę partyjną, by ludzie wrócili do pracy. W Polsce, po prawie nieuchronnym rozlewie krwi, nastąpiłby chaos: strajk generalny, przerwanie dostaw żywności ze wsi, masowe ruchy ludności. A wszystko na oczach telewizji zachodniej, wszystko przedstawiane zaraz w każdym domu amerykańskim w sensacyjnej formie. Po drugie, anarchia nad Wisłą utrudniłaby, jeśli nie uniemożliwiła na pewien czas regularny kontakt między Rosją a jej wojskami w Niemczech i Czechach. Z jakimi konsekwencjami w tych krajach? A na Dalekim Wschodzie? Biedna Rosja, poza Indirą Gandhi, nigdzie nie ma przyjaciół. Od Władywostoku do Rostocku chciano by skorzystać z jej kłopotów.

Nie mogłaby nie wygrać wojskowo. Ale po jakim czasie, za jaką cenę, z jakimi skutkami światowymi? Przy tym, przejąwszy bezpośrednią odpowiedzialność za Polskę, trzeba by wyżywić 35 milionów ludzi, gdy nie starcza dla swoich. Breżniew zapewnił Percy'ego, że nie ma zamiaru interweniować wojskowo w Polsce. Na pewno nie chce. Ale czy nie uzna się zmuszonym?

Dziennik Polski (Londyn)

Rola Papieża

"Polski" Papież Jan Paweł II zdobył sobie powszechne uznanie w kołach zachodnich dyplomatów za rolę, jaką odegrał w czasie ostatniego kryzysu w Polsce. Według środowisk dyplomatycznych, Papież w pierwszym okresie zachęcał przywódców strajkujących robotników do wysuwania żądań o znaczeniu dla całego narodu i nie ograniczania się tylko do podwyżki płac. Gdy zaczęła narastać groźba interwencji sowieckiej, papież miał radzić działaczom "Solidarności", by zdobyli się na umiar.

Rusyfikacyjna Akcja Sowiecka

(D.P.) — Fakt dążenia Kremla do zupełnego zaabsorbowania narodów nierosyjskich od niego zależnych był dobrze znany, aczkolwiek raczej w ogólnych zarysach. Mniej znane natomiast były rozmiary, wyniki i technika owego procesu rusyfikacji. Lukę tę usunął w dużym stopniu referat sowietologa, autora licznych dzieł tłumaczonych na różne języki, profesora Uniwersytetu Ukraińskiego w Monachium, Borysa Lewickiego, wygłoszony na zebraniu Tow. Polsko-Ukraińskiego. Prelegent, jak to na wstępie zaznaczył p. K. Zelenko, jest szczerym przyjacielem Polski, czego m.in. dowodzi fakt, iż przed wojną, gdy wśród Ukraińców powstała dyskusja po czyjej stronie się opowiedzieć, zalecał on wyraźnie stanięcie po stronie polskiej.

Akcja rusyfikacji w ZSRR nabrała większego rozmachu w r. 1970, kiedy oficjalnie uznano, iż w związku z wejściem socjalizmu już w fazę dojrzałości, należy jednocześnie realizować integrację wewnątrzną pod hasłem "jedność i zbliżenie". W tym celu należy też jeszcze bardziej podkreślić prymat języka rosyjskiego, głównego instrumentu w powyższej akcji. Definicja różnych grup narodowych wchodzących w skład poszczególnych sowieckich republik będzie musiała ustąpić miejsca nowemu pojęciu "sowieckiego narodu". Później, gdzieś około r. 1977, doszło do dyskusji na temat zrobienia w ramach stopniowej likwidacji narodowościowych republik dalszego kroku — zamiany pojęcia "narodu" na pojęcie "nacji". Wszystko to razem z akcją dalszego spotęgowania pierwszeństwa języka rosyjskiego. Ponieważ stało się zasadą, iż cała naukowa literatura musi być publikowana w tym języku, stał się on kluczem do zdobywania wiadomości technicznych i do odpowiednich awansów obywateli. W tym też czasie zaprowadzono przymusowy język rosyjski do ogródków dziecięcych w republikach nierosyjskich. Stwarzając dla narodów dotkniętych rusyfikacją pokaźne niebezpieczeństwo, posunięcia powyższe wzmocniły jeszcze ich opór. U Ukraińców np., którzy w okresie stalinowskim ponieśli ogromne straty w ludziach, doszło po r. 1953 do wyraźnego renesansu poczucia odrębności narodowej.

Na zakończenie prelegent mówił o stosunkach sowiecko-polskich. Wychodząc z założenia, iż instrumentem uzależnienia od Moskwy krajów bloku sowieckiego jest instytucja Komekonu, specjalną wagę posiadają zawierane w jego ramach długoterminowe, bilateralne kontrakty wyspecjalizowanej współpracy gospodarczej. Znaczenie tych umów dla całości sowieckiej gospodarki jest tak duże, a z drugiej strony zbrojna inwazja PRL doprowadziłaby do takiego nieopisanego chaosu, iż — zdaniem prelegenta — świadomość powyższego jest ważnym elementem broniącym nasz kraj przed sowiecką wojskową ingerencją. **(K. Zdz.)**

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WYNIKI DRUGIEJ NIEDZIELI ROZGRYWEK HALOWYCH

W pierwszej Dywizji polskie drużyny dobrze zaczęły turniej, wygrywając obydwa mecze, 21 grudnia i 28 grudnia w Chicago Armory. W ubiegłą niedzielę Lighting wygrał wysoko z United Serbs 4:0, a Liths z Real F.C. 3:0, oraz Royal Wawel z Fortuną 2:0.

W Major Dyw. polskie drużyny nie mają się czym pochwalić: w dwóch meczach Eagles mają jeden remis i jedną przegraną; Wisła w dwóch meczach — dwa remisy. W ubiegłą niedzielę w Major Dyw. zanotowano następujące wyniki: Adria—San Francisco 3:1, Winged Bull — Pampas 3:2, Schwaben — Eagles 1:0, Wisła — Joliet 1:1, Maroons — Kickers 0:1, Croatans — GreenWhite 0:0.

Najbardziej podobał się mecz Croatans z GreenWhite. Wprawdzie mecz był remisowy, ale tyle było emocjonujących zagrań, strzałów i brawurowej obrony GreenWhite, że oklaskiwano obie drużyny za "żywą grę". Drugim meczem wieczoru był mecz Kickers z Maroons. Znowu szybkie tempo meczu trzymało publiczność w napięciu. Bramkę dla Kickers zdobył 17-letni John Georg. Obie drużyny miały wiele do powiedzenia, ale ta bramka "młodzika" zadecydowała o wygranej Kickers.

W meczu Eagles—Schwaben właściwie Schwaben pod naporem Eagles prowadził przez większość meczu rozpaczliwą obronę. Ładne wystawienia napastników Eagles, adresowane przez Trzynę, zostały zmarnowane przez jego kolegów.

W meczu Wisła — Joliet padła pierwsza bramka dla Wisły w sezonie halowym. Piękne podanie Michaliszyna M. Troczyński z "przytupem" zamienił w bramkę. Niestety tym razem obrona Wisły "podarowała" przeciwnikowi wyrównującą bramkę. Wisła grała w zmienionym składzie, eliminując graczy, którzy grzeszą brakiem kondycji. Zmiana wyszła na lepsze, ale "to w dalszym ciągu", jak krytycznie zauważył Tom Karalis w Indoor Soccer Briefs, "nie jest to, co było w roku ubiegłym". Dla przykładu, nowy zawodnik Wisły J. Mikulski "winien" jest drużynie przynajmniej dwie bramki: jedną w meczu z San Francisco, drugą w meczu z Joliet, nie wykorzystując pięknych zagrań swych kolegów.

Następna runda rozgrywek halowych w Chicago Armory odbędzie się w niedzielę, 11 stycznia. Wisła gra z liderem tabeli Adrią. Jeśli chce się liczyć w tabeli, to musi się zmobilizować na ten mecz. To samo odnosi się do Eagles, którzy grają z Kickers, którzy są na drugim miejscu za Adrią z identycznymi punktami z mniej korzystnym stosunkiem bramek.

Mecze 11 stycznia: Royal Wawel — Chicago Stars (2:00), Roosters — United Serbs, Lihts — Seagull, Wisła — Adria (3:30), Kickers — Eagles (4:00), Winged Bull — GreenWhite, Croatans — Pampas, Schwaben — Maroons, San Francisco — Joliet, Jets — Fortuna, Lightning — Blue Stars, Olympics — Real F.C..

Zniżkowe bilety w polskich klubach.

* * *

KALENDARZYK WISŁY

Lokal Wisły otwarty będzie codziennie wieczorem. Otwarty będzie w wieczór Sylwestrowy przez całą noc.

Rozgrywki halowe w Chicago Armory Seniorów w niedzielę, 11 stycznia, — trzecia runda. Również w niedzielę, 11 stycznia, — pierwsza runda rozgrywek Juniorów w Broadway Armory, 5917 N. Broadway Ave.: Wisła — Liths o godz. 8:00 wiecz.

Kierownictwo Wisły podaje do wiadomości, iż tylko do 15 stycznia przyjęci będą Juniorzy bez opłat. Po tym terminie przywilej grania w drużynie Juniorów Wisły połączony będzie z rozłożeniem kosztów w równych częściach na organizację i opiekunów Juniora, o ile nie są oni członkami klubu Wisła. Treningi w środy i poniedziałki w Prosser High School.

* * *

Zwycięstwa Polek

W Siatkarskich Pucharach Europy

Najlepsze polskie drużyny siatkówki odniosły zwycięstwa w meczach o Puchar Europy. Siatkarki Płomienia Sosnowiec wygrały z mistrzem Francji, zespołem Asu Lyon 3:0 (15:4, 15:5, 15:0), a siatkarze wrocławskiej Gwardii pokonali mistrza Czechosłowacji Duklę Liberec 3:1 (16:4, 15:11, 13:15, 15:3).

* * *

Płomień — Asu Lyon 3:0

Mecz ten trwał zaledwie 40 minut. Trzykrotnie mistrzynie Francji ani przez moment nie były równorzędnymi przeciwniczkami Polek: popełniały mnóstwo błędów w obronie, niedokładnie przyjmowały zagrywkę, rzadko udawał im się silny i skuteczny atak. Na domiar złego najlepsza zawodniczka w ich drużynie, reprezentantka kraju Dominique Requin, z powodu kontuzji musiała opuścić boisko w połowie drugiego seta.

* * *

Gwardia — Dukla 3:1

Był to emocjonujący, ale na przeciętnym poziomie mecz. Siatkarze Gwardii wygrali zasłużenie. Jeśli gospodarze poprawią grę w obronie, mają szansę wygrania rewanżu w Libercu. Dobrze się stało, że gwardziści wygrali czwartego seta bardzo wysoko, bowiem w ostatecznych podliczeniach ważny może okazać się każdy punkt.

* * *

Najdłuższy trwający ponad 58 minut był pierwszy set. Siatkarze Dukli pokazali w nim dobrą technicznie i bardzo przemyślaną grę, byli w stałej ofensywie. Dukla prowadziła już 12:7 i wydawało się, że wygra tego seta. Jednak ambitny zryw gospodarzy, wśród których imponował Maciej Jarosz, przyniósł zwycięstwo Gwardii 16:14.

W drugim secie Gwardia nie miała już problemów i wygrała go pewnie za szóstym meczbolem. Natomiast w trzecim gospodarcze zagrali nadzwyczaj słabo, za to siatkarze Dukli imponowali skutecznością. W czwartym secie gospodarze wręcz znokautowali swych przeciwników.

* * *

W Gwardii wyróżnili się: Maciej Jarosz, Lech Łasko i Sławomir Skup. W Dukli podobali się Jaroslav Pavlas oraz Jirzi Spisser.

* * *

LEGIA MISTRZEM POLSKI

Warszawska Legia zdobyła tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie, po pokonaniu w finale warszawskiej Gwardii 14:6. Na trzecim miejscu uplasowali się pięściarze Czarnych Słupsk, którzy w Lublinie pokonali 11:9 GKS Jastrzębie.

* * *

Wyniki walk (na pierwszym miejscu pięściarze Legii): Z. Raugo pokonał Z. Banakiewicza 3:0, M. Wawrzyniak — H. Witkowskiego 3:0, K. Przybylski przegrał w I r. z powodu kontuzji z M. Doboszem, K. Kosendowski pokonał R. Misiewicza 3:0, B. Gajda — Cz. Sławińskiego 3:0, K. Szczerba — W. Chamerskiego w I r. z powodu kontuzji. Z. Napieralski przegrał z J. Rybickim w II r. po wielkiej przewadze Rybickiego, J. Czerniszewski zremisował z P. Skrzeczem, G. Skrzecz wygrał walkowerem.

Coraz więcej nastolatków występuje w rozgrywkach piłkarskich, a specjalnie w hali krytej. Przed każdym meczem "Sting" grają dwie młodzieżowe drużyny i... wyżywają się na całego.

Oświadczenie Komitetu Samoobrony Społecznej "KOR"

W dn. 30 listopada 1980 r. Komitet Samoobrony Społecznej "KOR" wydał w Warszawie oświadczenie na temat aktualnej sytuacji w Polsce. Oświadczenie to jest treści następującej:

1. Wielki społeczny ruch protestu, lipcowe i sierpniowe strajki, doprowadziły na drodze autentycznych negocjacji do porozumienia między władzami i strajkującymi załogami. Porozumienie to nazwano umową społeczną; treścią jej jest zgoda na rzeczywisty udział społeczeństwa w kształtowaniu i podejmowaniu decyzji, które go dotyczą.

Wielomilionowy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" to najistotniejsza zdobycz społeczeństwa polskiego, to wzór samoorganizacji dla wszystkich i radykalny przełom w stosunkach między władzą a społeczeństwem. Centralistyczna dyktatura nad całym życiem społecznym nie jest już w pełni możliwa.

2. NSZZ "Solidarność" stanowi gwarancję powstawania ruchu samorządowego we wszystkich sferach życia zbiorowego: w środowisku wiejskim, intelektualnym, młodzieżowym.

Niezależne instutucje społeczne — związki zawodowe, samorządny ruch chłopski, stowarzyszenia twórcze, naukowe i kulturalne, organizacje studenckie — przez sam fakt swego istnienia sprzyjają przezwyciężaniu głębokiego kryzysu, polegającego na rozkładzie więzi społecznych.

Zadaniem ich jest dążenie do demokratyzacji życia publicznego, do uczynienia zorganizowanego społeczeństwa realnym partnerem w negojacjach z władzami, a później we wspólnym wprowadzaniu w życie podjętych postanowień.

3. Niezależne organizacje społeczne nie mogą i nie powinny podejmować działań, zmierzających do obalenia władzy. Granicę możliwych zmian wyznacza zewnętrzne zagrożenie.

4. Pierwszym warunkiem wyjścia z obecnego kryzysu jest sformułowanie programu reform gospodarczych i politycznych, a także sformułowanie sposobów i terminów jego realizacji. Jest to nakaz chwili. Inaczej kraj nasz będzie pogrążał się w chaosie ostrych konfliktów.

Kierownictwo partyjno-państwowe nie jest w stanie takiego programu sformułować bez szerokiej współpracy społecznej. Konieczny jest tu udział całej myślącej opinii publicznej Polaków.

Dotychczasowa dyskusja o reformach pełna jest cenzuralnych ograniczeń i nie spełnia powszechnych oczekiwań. Muszą być dopuszczone do głosu wszystkie stanowiska. Nikt nie może być zakneblowany i dyskwalifikowany.

Zwracamy się do wszystkich środowisk o niezwłoczne podjęcie prac nad programem reform. Komitet Samoobrony Społecznej "KOR" zgłasza gotowość udziału w pracach i dyskusjach przygotowawczych.

5. Zapowiedziano już radykalne, jednakże tylko doraźne zmiany w polityce inwestycji przemysłowych, której błędy przyczyniły się w rozstrzygającym stopniu do powstania obecnego kryzysu gospodarczego.

Perspektywy wieloletniej wyważonej polityki w tym zakresie wciąż jednak są jeszcze otwarte i poddane być powinny ogólnonarodowej dyskusji. Podobnie jak zagadnienia roli i uprawnień centralnych i terenowych władz gospodarczych, stopnia samodzielności przedsiębiorstw, zakresu produkcji sektora prywatnego i rzemiosła, spółdzielczości produkcyjnej, działalności i uprawnień samorządu pracowniczego i inne. We współdecydowaniu o tych sprawach doniosłe zadania przypadają NSZZ "Solidarność".

6. Zasadnicze znaczenie ma uzdrowienie stosunków społecznych i gospodarczych na wsi. Właściciele indywidualnych gospodarstw rodzinnych muszą odzyskać możliwość wydajnej i opłacalnej pracy, od której zależy wyżywienie narodu.

Gospodarstwa ich powinny być upełnorolniane, między innymi w drodze parcelacji tych deficytowych gospodarstw państwowych i pseudospółdzielczych, których gospodarka nie rokuje rychłej poprawy. Zagwarantowana być powinna dziedziczna własność ziemi, jak również prawo jej sprzedaży i zakupu.

Zaopatrzenie w narzędzia, nawozy, pasze, materiały pędne i budowlane kierowane być powinno przede wszystkim do gospodarstw chłopskich, co usprawiedliwione jest wielkością i wydajnością ich produkcji.

Indywidualni rolnicy, samorządnie zorganizowani, oprócz obrony swych interesów powinni mieć możność pielęgnowania i rozwijania pięknych tradycji polskich chłopów.

7. Na szczególną troskę zasługuje stan szkolnictwa i los nauczycieli. Programy nauczania nie odzwierciedlają istotnych potrzeb ani nie są zgodne z zasadami nowoczesnej dydaktyki.

Nauczyciele poddawani są presji politycznej i dyskryminacji, są przeciążeni pracą, w niemałej mierze administracyjną. Wszystko to prowadzi do ich zniechęcenia i nie sprzyja podnoszeniu kwalifikacji. Do ostatnich dni sytuację tę dotkliwie pogarszało wyjątkowo niskie uposażenie nauczycielstwa i niedostateczne zaopatrzenie szkół.

W następstwie zdecydowanego protestu, który osiągnął punkt szczytowy w gdańskim strajku okupacyjnym nauczycieli zrzeszonych w NSZZ "Solidarność" uzyskano decyzję zwiększenia w budżecie udziału wydatków na szkolnictwo. Oczekiwać więc można w tej mierze stopniowej poprawy, pamiętając, że jest to dopiero pierwszy krok na drodze do uzdrowienia stanu szkolnictwa.

8. Niezmiernie bolesne są zaniedbania opieki zdrowotnej. Fundusze ze zbiórki publicznej w kraju i za granicą zużywane były na inwestycje pokazowe w rodzaju Centrum Zdrowia Dziecka, gdy tymczasem ogólny stan szpitali, zwłaszcza pediatrycznych i psychiatrycznych, stale się pogarsza.

Plany przyrostu liczby łóżek szpitalnych od dawna nie były i nie są wykonywane. Nieprzemyślane i szkodliwe decyzje likwidacyjne doprowadziły w ubiegłym roku do strajku głodowego chorych w jednym ze stołecznych szpitali. Coraz dotkliwiej pogarszało się zaopatrzenie w leki.

Alarmująco niskie były zarobki pracowników służby zdrowia, poprzez pielęgniarki i młodych lekarzy aż do doświadczonych specjalistów. W tej sytuacji nie jest przesadą stwierdzenie, że lecznictwo otwarte i szpitalne opierało się w Polsce w wysokim stopniu na świadomej ofiarności pracowników służby zdrowia.

Tak samo, jak w przypadku szkolnictwa, dopiero w następstwie zdecydowanego protestu popartego strajkiem okupacyjnym uczynione zostały w ostatnich dniach pewne realne kroki, zmierzające do poprawy stanu opieki zdrowotnej.

9. W ostatnim okresie ujawniono szereg nadużyć popełnianych przez funkcjonariuszy organów władzy. Powszechność zjawiska świadczy o tym, że nie mogły być one nieznane prokuraturze. Nie są możliwe żadne korzystne przemiany ogólnej sytuacji bez zasadniczych przeobrażeń wymiaru sprawiedliwości i aparatu ścigania.

Praworządność jest niezbędnym warunkiem stabilizacji. Trzeba ujawnić odpowiedzialnych za ukrywanie nadużyć, za bicie studentów w marcu 1968, za masakrę robotników Wybrzeża w roku 1970, za znęcanie się nad robotnikami Radomia i Ursusa w 1976 roku. Trzeba zagwarantować sądom niezawisłość, a działalność Służby Bezpieczeństwa i prokuratury poddać kontroli społecznej.

10. Są to elementarne — i nie wszystkie — propozycje działań na dzień dzisiejszy, których zaniedbanie może okazać się zgubne dla narodowego bytu.

Programy reform powinny być publikowane w prasie i innych środkach masowego przekazu. Opinia publiczna ma prawo do osądu poszczególnych propozycji pochodzących od władz, fachowców i społeczeństwa. Konieczne jest sformułowanie metod, służących stałemu prowadzeniu dialogu między władzami a społeczeństwem.

11. Komitet Samoobrony Społecznej "KOR" wielokrotnie przestrzegał opinię publiczną przed katastrofalnymi skutkami polityki władz w ostatnich latach, ostrzegając jednocześnie społeczeństwo przed nieprzemyślanymi wystąpieniami — aktami desperacji.

Wyrażamy podziw dla mądrości robotników, którzy walczyli o swoje i całego narodu prawa w sposób odpowiedzialny i skuteczny. Zabieramy dzisiaj głos w poczuciu odpowiedzialności obywatelskiej i świadomości dramatyzmu sytuacji.

KSS "KOR" jest grupą ludzi o różnych światopoglądach. Łączy nas wspólna troska o niepodległy byt narodu, dążenie do demokratyzacji i praworządności w kraju, walka z bezprawiem, obrona praw ludzkich i obywatelskich.

Zabieramy i będziemy zabierać również głos w sprawach politycznych wówczas, gdy są one podporządkowane wyżej wymienionym celom nadrzędnym KSS "KOR". Nie występujemy przeciwko ustrojowi, który opierałby się na sprawiedliwości społecznej i rzeczywistym władaniu przez społeczeństwo wielkoprzemysłowymi środkami produkcji.

* * *

Apelujemy o kontynuowanie procesu demokratyzacji, rozpoczętego podpisaniem umów społecznych. Innej drogi przed nami nie ma.

KOMITET SAMOOBRONY SPOŁECZNEJ "KOR"
Warszawa, 30 listopada 1980

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Krupas Lounge	32½	18½	44½
Faras Insurance	32	19	44
Dr. Blazewicz	32	19	44
Sliz Foods	31	20	41
Teds Place	28	23	38
Lumleys Tap	26½	24½	33½
Leshs Lounge	26	25	33
Club Mono Lounge	24	27	33
Wheels SAC	20½	30½	27½
Syrenas Lounge	21½	29½	26½
Midway F. Home	18	33	24
Chucks Wagon	15	36	18

Our title hopes are flying high chanted the crew from Teds Place as they creamed Syrenas Lounge for a clean sweep with Master Ted Szafranski being excellent with a hefty sizzling 552 series in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. John Boyle was the best for the losers with a nice 541 tally.

Syrenas	929	913	866	2708
Teds	947	975	987	2909

Faras Insurance displayed midseason form as Al Mientus led the assault with a 216-607 series to bury Club Mono Lounge for the works. Frank Stachon served the repartee for Monos with a 210-512.

Monos	865	962	881	2708
Faras	1031	996	952	2979

Father John Skraba held high mass and gave the Wheels SAC their blessings as Midway Funeral buried them for the works. George Mensik had the eulogy with a nice 515 series while Bill Miernicki wept with his ball for a high 216-573 series.

Wheels	896	936	914	2746
Midway	938	1028	1040	3006

Dr. Blazewicz Five maintained their victory habits with a double win and three points over Chucks Wagon. Lonnie Webster led the attack with a 220-584 and Dave Roll hurled a 206-563 for Chucks to stem complete defeat.

Chucks	1009	952	894	2855
Blazewicz	977	1035	918	2930

Krupas Lounge continued their winning ways by stopping Sliz Foods for a pair of games and three points. Rich Iwanowski continued as the bright light for Krupas with a sweet 241-608 series and Ken Stefanski was the spark plug for Sliz with a 204-595 score.

Sliz	975	945	965	2885
Krupas	1056	924	1089	3070

Leshs Lounge tangled with a tartar as they took a pair of games from Lumleys Tap and a split in points. Gary Ptaszkowski kept his hot kegling as h e scored a 614 series for Leshs and shooting his best for the losers was the kid from the ADC Joe Brniak hitting a 220-580. Sorry Joe no food stamps.

Lumleys	933	932	1028	2893
Leshs	969	950	943	2862

Stanley Wojtowicz (Secretary)

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	Won	Lost
Casey and Son Liquors	30	15
Malec Funeral Homes	26	19
Sojka Funeral Home	24	21
Tom's Towing	23½	21½
Stubby's Tap	21½	23½
Casey's Toppers	19	26
Urbaszewski Fun'l Home	18	27
Zilka Menswear	18	27

TOP TEN BOWLERS

R. Kosmicki, Jr.	176
T. Zwirowski	173
Joe Miaso	169
S. Czerski	169
D. Traub	166
S. Guerin	163
F. Partipilo	160
B. Trungale	158
D. Cooper	157
S. Varga	157

OVER 200

D. Hoffman	209
A. Drewienkowski	203
R. Kosmicki, Jr.	200

OVER 500

R. Kosmicki, Jr.	558
F. Partipilo	532
G. Rossa	527
T. Zwirowski	521
D. Hoffman	505
Joe Miaso	504

National Soccer League Indoor Competition Standings

MAJOR DIVISION

	W	L	T	GF	GA	P
Kickers	1	0	0	2	0	2
Pampas	1	0	0	2	0	2
Adria	1	0	0	2	1	2
Croatans	0	0	1	2	2	1
Maroons	0	0	1	2	2	1
Eagles	0	0	1	1	1	1
Winged Bull	0	0	1	1	1	1
Wisla	0	0	1	0	0	1
San Francisco	0	0	1	0	0	1
Schwaben	0	1	0	1	2	0
Joliet	0	1	0	0	2	0
Green White	0	1	0	0	2	0

FIRST DIVISION

	W	L	T	GF	GA	P
Chicago Stars	1	0	0	4	1	2
Olympics	1	0	0	3	0	2
Lightning	1	0	0	3	0	2
Seagull	1	0	0	3	1	2
Liths	1	0	0	2	1	2
Royal Wawel	1	0	0	1	0	2
United Serbs	0	1	0	1	2	0
Real F. C.	0	1	0	0	1	0
W. I. Jets	0	1	0	1	3	0
Fortuna	0	1	0	1	4	0
Blue Stars	0	1	0	0	3	0
Roosters	0	1	0	0	3	0

LEADING SCORERS

MAJOR DIVISION

J. Zawislaus, Adria	2
N. Kovacevic, Croatans	2

FIRST DIVISION

J. Khalilian, Chicago Stars	3
E. Meledija, Seagull	2

DEC. 21 RESULTS

MAJOR DIVISION

Kickers-Joliet	2-0
Pampas-Green White	2-0
Adrian-Schwaben	2-1
Eagles-Winged Bull	1-1
Croatans-Maroons	2-2
Wisla-San Francisco	0-0

FIRST DIVISION

Olympics-Blue Stars	3-0
Chicago Stars-Fortuna	4-1
Seagulls-Jets	3-1
Liths-United Serbs	2-1
Royal Wawel-Real	1-0
Lightning-Roosters	3-0

Doświadczenia Ze Sztucznym Sercem

Salt Lake City (UPI) — Już wkrótce naukowcy zamierzają przeprowadzić operacje szczepienia sztucznego serca do organizmu ludzkiego.

Grupa lekarzy, inżynierów i biologów z uniwersyteckiego centrum medycznego w Utah, którzy przeprowadzali doświadczenia ze sztucznym sercem na cielakach, nie widzą żadnych przeciwskazań w dokonaniu podobnych eksperymentów z ludźmi. Naukowcy są zdania, że główną przyczyną śmierci doświadczalnych zwierząt jest fakt, że sztuczne serce nie rośnie wraz z ciałem zwierzęcia. Z czasem serce to nie jest w stanie zaspokoić potrzeb organizmu, co powoduje problemy systemu krążenia, które z kolei doprowadzają do śmierci zwierzęcia.

Przyczyną śmierci nie jest zatem sztuczne serce. Wydaje się, że sprawa przedstawiałaby się znacznie prościej z ludźmi, którzy po dojściu do dojrzałości nie rosną a więc wydajność serca byłaby wystarczająca na cały okres życia pacjenta.

Autopsja Zwłok Misjonarek Zabitych w Salwadorze

(UPI) — Na wniosek salwadorskiej komisji rządowej badającej przyczyny śmierci amerykańskich misjonarek Dept. Stanu wydał nakaz ekshumacji zwłok dwóch z nich, pochowanych na terenie Stanów Zjednoczonych.

Celem autopsji było odnalezienie odłamków kul. Odnalezienie odłamków pochodzących z broni amerykańskiej stanowiłoby dowód, że zakonnice padły ofiarą oddziałów rządowych lub też popieranego przez juntę ultraprawicowego "szwadronu śmierci," ponieważ wojska rządowe Salwadoru wyposażone są niemal całkowicie w broń produkcji USA.

Autopsja zwłok Jean Marie Donovan nie potwierdziła tych podejrzeń. Lekarz sądowy przeprowadzający autopsję Dorothy Kazel, odmówił udzielenia komentarzy na temat swoich spostrzeżeń, mówiąc, że ujawnienie ich leży wyłącznie w gestii Dept. Stanu. Rzecznik tego departamentu powiedział natomiast, że wszelkie odkrycia pozostaną tajemnicą tak długo, jak długo będzie trwało dochodzenie.

Sowiety Planowały Interwencję

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ne, o czym najlepiej ma świadczyć fakt, że nawet w szczytowym punkcie kryzysu urlopy wojskowych nie zostały wstrzymane. Ponadto — wyjaśnia komunistyczny informator — udział wojsk wschodnio-niemieckich w ewentualnym marszu na Polskę nie był przewidywany, a nawet był "nie do pomyślenia," z uwagi na rzeź dokonaną przez Niemców w Polsce w latach drugiej wojny światowej.

Wypadki, które rozgrywały się w Polsce, budziły — i budzą nadal — w Niemczech Wschodnich poważne zaniepokojenie, nie tylko z powodów strategicznych, ale także ekonomicznych.

"Nie ukrywaliśmy naszej troski — wiedzieliśmy: nie można popełnić błędu. Polska sprawia nam znaczne kłopoty. . . . Choćby od strony gospodarczej: uzależnieni jesteśmy od polskiego antracytu, którego 800,000 ton brak jest naszemu przemysłowi. . . . Ponadto Polska jest położona pomiędzy nami i naszym największym partnerem handlowym — Związkiem Sowieckim, ze wszystkimi jej szlakami tranzytowymi, głównie kolejowymi i rurociągowymi. . . . Gdyby nastąpiło ich przerwanie . . . powiedział czerwony dygnitarz, zawieszając głos.

Dodał on, że interwencja "jest nadal do pomyślenia" — jeżeli obecny system w Polsce będzie zagrożony.

Inny informator wschodnioniemiecki powiedział, że "socjalistyczni przyjaciele nie mogliby patrzeć obojętnie" na zawalenie się obecnego systemu w Polsce, lub na przeprowadzane w nim zasadnicze zmiany, ale stwierdził, że interwencja byłaby "absolutnie ostatnim środkiem zaradczym."

Dodał on, że w przełamywaniu kryzysu najpierw doszłoby do interwencji polskich sił zbrojnych, "co nie byłoby rzeczą najgorszą i co mogłoby doprowadzić do przywrócenia porządku w pewnym stopniu."

Informator ten jest zdania, że likwidacja skutków kryzysu w Polsce wymagać będzie lat, ponieważ sięgnął on najwyższych szczebli przywództwa partyjnego.

Informatorzy nie mieli pewności, czy w wypadku interwencji sowieckiej w Polsce brany był pod uwagę udział wojsk węgierskich, rumuńskich i bułgarskich. Jak wiadomo, w 1968 roku Rumunia uchyliła się od napaści na Czechosłowację.

Nigeria Także

Londyn. (UPI) — Nigeria, drugi co do wielkości dostawca ropy do USA, powiadomiła swoich odbiorców, że od jutra podnosi cenę ropy o 3 dolary, to jest do 40 dolarów za baryłkę.

Nigeria jest piątym członkiem OPEC, wprowadzającym podwyżkę, którą uważa się za podwyżkę umiarkowaną, biorąc pod uwagę fakt, że Libia podniosła cenę do $41 za baryłkę.

Jakucki Diament

Moskwa. (UPI) — W okręgu Jakuckim górnicy natrafili na diament o zabarwieniu cytrynowym wielkości kurzego jajka. Agencja Tass informuje, że diament ten, mający 342.5 karata, jest największym znaleziskiem "w całej historii górnictwa diamentowego w ZSRR."

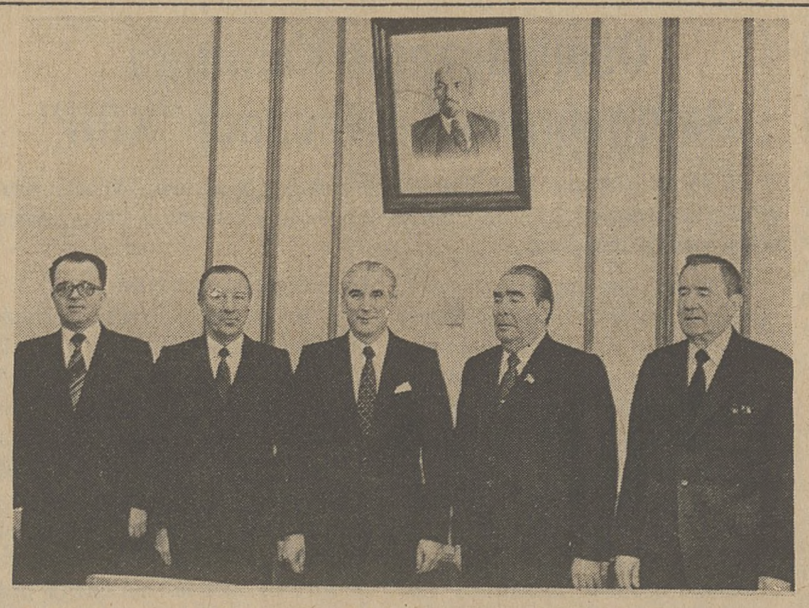

MOSKWA — Minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek (w środku) był z jednodniową wizytą w Moskwie tuż przed świętami. Na zdjęciu od lewej: B. Aristow — ambasador sowiecki w Polsce, K. Olszewski — ambasador PRL w Moskwie, J. Czyrek, L. Breżniew i A. Gromyko — sowiecki min. spraw zagranicznych. (UPI)

Ostatnia Oferta US Dla Iranu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

propozycję amerykańską, jeśli pośrednicy uznają ją za "wystarczająco zabezpieczającą interesy" Iranu — nadal grozi postawieniem zakładników przed sąd za szpiegostwo.

Oczywiście trudno powiedzieć, co tym razem Iran uzna za "odpowiednie," a co za sygnał lekceważenia sytuacji. Pamiętamy przecież, że już niejednokrotnie wydawało się, że negocjacje bliskie są pomyślnego zakończenia. Nie jest powiedziane, że i tym razem okaże się, że "Stany nie dbają o swoich ludzi," tak jak to już irańscy negocjatorzy powiedzieli, kiedy USA odmówiły wypłacenia wysokiego "okupu."

Dept. Stanu poinformował, że odpowiedź zawieziona do Iranu przez algierskich pośredników stanowi ostateczną propozycję" Stanów Zjednoczonych.

Behzad Nabavi oskarżył wczoraj USA o przygotowania do inwazji na Zatoką Perską. Chociaż nie wyjaśnił on, skąd pochodziły te wiadomości. Nabavi stwierdził, że Amerykanie szykują się do ataku na bogate w ropę naftową, południowe rejony Iranu.

Nabavi twierdzi, że Stany użyją szeregu pretekstów, aby uzasadnić wejście na ważne strategiczne obszary.

Dotychczas Washington nie skomentował tych zarzutów. Nieformalny doradca Prezydenta-elekta, emerytowany gen. Daniel Graham, sugerował natomiast, że opanowanie głównych sieci dystrybucyjnych oraz rejonów bogatych w ropę, może zostać zastosowane, jako środek odzyskania zakładników. Graham, współprzewodniczący Koalicji Pokojowej i były dyrektor wywiadu obrony uważa, że najmniej kontrowersyjną formą odbicia amerykańskich dyplomatów, będzie otoczenie wód wokół Kharg Island, głównego ośrodka naftowego Iranu.

Opanowanie tego rejonu i zagrożenie eksplozją rafinerii, pozwoliłoby na bezkrwawe odzyskanie zakładników — uważa Generał.

Graham podkreślił jednakże, że chodzi mu bardziej o zastraszenie niż o faktyczną inwazję, dodał on także, że jego wypowiedź "niekoniecznie musi odzwierciedlać poglądy R. Reagana w tej sprawie."

W odpowiedzi na ostre krytyki pod adresem Prezydenta-elekta, za jego uwagi na temat postępowania Irańczyków, jego główny doradca Meese, wyjaśnił, że takie użyte przez Reagana określenia, jak "barbarzyńcy czy kidnaperzy," nie były czystym przypadkiem. Stwierdził on, że słowa te zostały wypowiedziane po dokładnym przemyśleniu ewentualnych konsekwencji. Meese powiedział, że Iran nie może liczyć na łagodniejsze stanowisko nowego rządu US. Powinien natomiast wziąć pod uwagę możliwość bardziej ostrej, niż dotychczas reakcji ze strony Stanów Zjednoczonych.

"Generalna Ofensywa" Lewicowców

San Salwador, Salwador. (UPI) — Przywódcy salwadorskich ugrupowań lewicowych poinformowali o zakończeniu przygotowań do "generalnej ofensywy" przeciwko rządzącej juncie, zapowiadając, że ich oddziały znajdą się w pełnej walce jeszcze przed objęciem Białego Domu przez R. Reagana w dniu 20 stycznia.

Carlos Torres, wysoki rangą członek Farabundo Marti National Liberation Front, poinformował reporterów na tajnej konferencji prasowej w San Salwadorze o planach usunięcia junty i zastąpienia jej "rządem ludu, dbającym o jego dobrobyt i szczęście".

Tymczasem w całym kraju niemal bez ustanku dochodzi do potyczek między lewicowcami a oddziałami rządowymi. Członkowie Frontu stosują partyzanckie metody walki często unikając bezpośredniej walki z dobrze uzbrojonym wojskiem, wspomaganym przez jednostki powietrzne.

Obserwatorzy polityczni w Salwadorze, przekonani o podjęciu przez lewicowców kolejnej próby przejęcia władzy, są jednak zdania, że lojalne wobec junty oddziały armii stosunkowo łatwo poradzą sobie z rebeliantami, znacznie gorzej uzbrojonymi. Ci z kolei liczą na pomoc ubogich mieszkańców wsi i miast.

Wydaje się jednak, że wielu cywilów w przypadku rozpętania zamieszek na większą skalę, po prostu będzie starało się uniknąć kontaktów z którąkolwiek ze stron.

Dotychczas nie ujawniono liczby śmiertelnych ofiar walki o 6 miejscowości zajętych przez lewicowców pod koniec ub. tygodnią i odbitych przez wojska rządowe.

Jiang Qing Złagodniała

Pekin. (UPI) — Wdowa po Mao Tse-tungu, przywódczyni "gangu czworga" Jiang Qing, która w czasie całego przewodu sądowego zachowywała się buntowniczo i wyzywająco, ignorując całkowicie fakt, że stawką w tym procesie jest jej własna głowa, w ostatniej fazie znacznie złagodniała i spuściła z tonu.

Mianowicie—jak informują osoby zbliżone do kół sądowych—poprosiła ona sąd, aby wezwano na świadka obecnego szefa kompartii Hua Guofenga i aby ten potwierdził jej niewinność. Prośbę oskarżonej sąd odrzucił.

Decyzja sądu zdaje się potwierdzać umowę, jaką Hua zawarł z obecnym przywództwem i która postanawia, że zrezygnuje on ze stanowiska przewodniczącego kompartii w zamian za całkowite pominięcie jego nazwiska w czasie procesu Jiang Qing and Co.

Umowa ta prawdopodobnie oznacza, że uwikłanie Hua w proces byłoby dla niego ambarasujące.

Obecnie sąd rozpatruje wnioski prokuratora, który w odniesieniu do Jiang Qing i kilku innych oskarżonych zażądał kary śmierci.

Decyzja sądu prawdopodobnie nie zostanie ogłoszona w tym roku. Najwcześniej nastąpi to zapewne w końcu bieżącego tygodnia.

Staruszka Aresztowana Za Morderstwo

Los Angeles (UPI) — 70-letnia Kay Marion Beach zastrzeliła początkującego, 22-letniego aktora, który zaparkował swój samochód przed jej garażem. Beach kazała Davidowi Bell usunąć samochód. Ten nie usłuchał od razu, ponieważ spieszył się do pracy w pobliskiej restauracji.

Kiedy powrócił aby przeparkować pojazd, zobaczył, że jego nowa "Toyota," jest wysmarowana zwierzęcymi ekstrementami. Bell zaczął myć samochód używając pompy należącej do p. Beach, która widząc to wypadła z domu z karabinem i bez uprzedzenia oddała do niego strzał. Kula trafiła w głowę. Młody mężczyzna zmarł na miejscu.

K. M. Beach została aresztowana.

Weryfikacja Danych GUS

Lepsze informowanie społeczeństwa, przywracanie wiarygodności statystyce, rozszerzanie zakresu informacji m. in. o dane, które były dotąd nie ujawniane — oto tylko niektóre obietnice, jakie złożył na spotkaniu z dziennikarzami prezes Głównego Urzędu Statystycznego prof. Wiesław Sadowski.

GUS dokonuje już niezbędnych korekt, podając je do wiadomości publicznej. Oto np. przeprowadzono rozliczenie efektów budownictwa mieszkaniowego w latach 1976-79, kiedy to przyjmowano do statystyki domy, które nie były jeszcze gotowe. Faktycznie w latach tych przekazano lokatorom co najmniej o 33 tys. mniej mieszkań niż podawano.

Inne dane dotyczą spożycia mięsa: jak wynika z opracowań, Polacy konsumują go w ilości 73 kg rocznie (w 1979 r.) na jednego mieszkańca, wobec 70.3 w 1975 r. GUS potwierdza prawidłowość tej liczby, jednakże pełen rachunek wskazuje, że wzrost nastąpił głównie dzięki znacznemu zwiększeniu spożycia drobiu. Wzrosło ono z 6.7 kg do 11.4 kg na jednego mieszkańca w tym okresie. Spadła natomiast wyraźnie konsumpcja mięsa wieprzowego — z 42.4 do 39.5 kg, cielęcego z 1.9 do 1.3 kg i pozostałych gatunków z 1.3 do o.9 kg, przy wzroście spożycia mięsa wołowego z 18 do 19.9 kg na jednego mieszkańca rocznie.

Po odliczeniu drobiu Polacy spożywają obecnie 61.6 kg mięsa, wobec 63,6 w 1975 r. W takim oświetleniu powszechne przekonanie o tym, że mięsa jest mniej w sklepach, znalazło potwierdzenie w oficjalnej statystyce.

Chiny o Zagrożeniu Polski Przez ZSRR

Londyn (DP) — Chiny oskarżyły Sowiety o próby stłumienia polskich aspiracji narodowych przez stawienie znaku równania pomiędzy nacjonalizmem a antykomunizmem. Organ partii "Dziennik Ludowy" porównuje obecną sytuację w Polsce do sytuacji w Czechosłowacji w 1968 r. w przededniu inwazji sowieckiej.

"12 lat temu — pisze "Dziennik Ludowy" — w imieniu rzekomej obrony zdobyczy socjalistycznych Sowiety wkroczyły i okupowały Czechosłowację łamiąc w brutalny sposób zasady postępowania międzynarodowego."

Powołując się na wypowiedzi prasy moskiewskiej, że nacjonalizm jest najlepszą bronią przeciw komunizmowi, chińska gazeta pisze: "Oznacza to, że Moskwa uważa, że ci wszyscy, którzy usiłują ulepszyć socjalizm, pragną nadać socjalizmowi narodowy charakter i są przeciwni sowieckiemu modelowi, są kontrrewolucjonistami."

Chiński wicemin. spraw zagr. Nianlong oświadczył dziennikarzom w Pekinie, że interwencja sowiecka w Polsce miałaby niesłychanie poważne konsekwencje dla całego świata.

Ostatnie Ustawy 96 Kongresu

Washington. (UPI) — Prez. Carter podpisał kilka ustaw opracowanych przez 96 Kongres. Wśród nich znalazło się przedłużenie programu podziału dochodów, zgodnie z którym stanowe i lokalne rządy otrzymują część funduszy federalnych bez poleceń, na co mają je przeznaczyć.

Carter podpisał również ustawę, zmierzającą do położenia kresu porwaniom dzieci przez ich własnych rodziców pozbawionych praw rodzicielskich, do innych stanów. Wszystkie stany będzie obowiązywało zarządzenie ustalenia opieki nad dzieckiem i odebrania go osobie, która praw tych nie posiada.

FBI otrzymało polecenie poszukiwania rodziców-porywaczy.

Program podziału funduszy przedłużony na następne 3 lata, przewiduje przekazanie lokalnym rządom $4.6 mild. w b.r. fiskalnym oraz po $6.9 mild. w każdym następnym roku.

Ustawa ta mówi jednocześnie, że począwszy od 1982 r. poszczególne rządy będą musiały dokonać wyboru między partycypacją w programie podziału lub funduszem na tzw. specjalne cele.

Rządy nie mogą ubiegać się o darowizny z obydwu programów jednocześnie.

Prez. Carter podpisał również ustawę o wydzieleniu sum federalnych na naprawę stacji Union Station w Washingtonie oraz wyraził zgodę na nadanie parkowi w Seneca Falls i Waterloo, N.Y. statusu parku "praw dla kobiet".

Komisja Skarg otrzymała prawo rozpoczęcia procesów związanych ze skargami, jakie napływały od obywateli amerykańskich, domagających się odszkodowania za straty poniesione w Wietnamie.

Dwa Wybuchy

Hagfords (UPI) — Szwedzkie obserwatoria sejsmiczne stwierdziły, że w sowieckim ośrodku doświadczeń nuklearnych w Semipalatinsku dokonano ostatnio dwóch podziemnych wybuchów nuklearnych. Pierwszy z dnia 26 grudnia wywołał wstrząs odpowiadający podziałce 4.6 na skali Richtera, drugi z dnia 27 grudnia — podziałce 6.9 — czyli był to najpotężniejszy wybuch doświadczalny roku.

Smierć w Płomieniach

Columbus, Ohio (UPI) — Pożar zniszczył dwupiętrowy dom w zachodniej części Columbus. W płomieniach poniosła śmierć ciężarna kobieta, jej małżonek, ich jednoroczne dziecko i 18-letnia dziewczyna. Nazwiska ich nie zostały dotychczas ujawnione. Straż pożarna bada przyczyny pożaru.

Nagrody Krytyków Filmowych

Nowy York (UPI) — Nowojorscy krytycy nadali tytuł najlepszego filmu roku, pierwszemu filmowi w reżyserii znanego aktora Roberta Redforda "Ordinary people." Robert De Niro, został uznany za najlepszego aktora roku, za rolę boksera, Jake Lamotta w filmie "Raging Bull," a Sissy Spacek — najlepszej aktorki, za postać stworzoną w filmie "Coal miner's daughter."

John Demme otrzymał tytuł najlepszego reżysera za film "Melvin and Howard," który zdobył również nagrody za najlepszy scenariusz i najlepszą rolę drugoplanową, dla aktorki Mary Steenburgen. Film Romana Polańskiego "Tess," stworzony na podstawie noweli Thomasa Hardy, otrzymał nagrodę za "sztukę filmową."

"Best boy," został uznany za najlepszy w kategorii filmów dokumentalnych.

Policja Odkryła Zwłoki Piosenkarza

Hollywood. (UPI) — Piosenkarz i autor piosenek w jednej osobie, Tim Hardin, znany najbardziej z kompozycji pt. "If I were a carpenter", zmarł w wieku lat 39.

Policja, poinformowana o jego śmierci przez nieznanego osobnika, znalazła zwłoki piosenkarza w jego mieszkaniu.

Hardin — w prostej linii potomek sławnego przestępcy z 19 wieku, Johna Wesley Hardin — urodził się w znanej rodzinie muzyków w Eugene, Ore.

Po wyjściu z wojska w latach pięćdziesiątych Hardin śpiewał w bostońskich klubach. W 1966 r. zdobył sławę na festiwalu piosenek w Newport, po czym podpisał kontrakt z wytwórnią płyt.

Jego najpopularniejsze piosenki, to: "The lady came from Baltimore", "Black sheep boy" i "Reason to believe". Tę ostatnią Rod Stewart włączył do swego albumu zatytułowanego "Every picture tells a story".

Hardin mieszkał samotnie w Hollywood na ulicy North Orange Dr.

Przyczyny jego śmierci nie są jeszcze znane.

K.P.A. Wydz. Illinois Zaprasza Na Zabawę Taneczną

Po raz pierwszy Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na Stan Illinois, urządza karnawałową zabawę taneczną, która odbędzie się już w sobotę, 10 stycznia 1981, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd.

Zarząd Wydziału ma nadzieję, że miłośnicy dobrej zabawy z przyjemnością przyjdą, aby w dobrym towarzystwie potańczyć i zabawić się. Organizatorzy zapewniają doskonałą orkiestrę, moc niespodzianek, obficie zaopatrzony bufet i bar. Dla wygody gości zapewniono bezpłatne parkowanie na parkowisku parafii św. Pascala. Początek zabawy przewidziany jest na 8:30 wieczorem.

W sprawie rezerwacji stolików można telefonować do biura Wydziału: 282-0600, albo do wiceprezeski, Zofii Pienkos: 237-5382. Dochód przeznaczony jest na pracę Wydziału.

Serdecznie zapraszamy.

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria A. Kidibinski

(z domu Zuber)
(żona śp. Wincentego)

Członkini Grupy 2404 ZNP; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go grudnia 1980 roku, o godzinie 9:45 rano, przeżywszy lat 89.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-ej po południu do 8-ej wieczorem, a w czwartek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go stycznia 1981 roku, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego Kowachek Funeral Home, pnr. 5776 W. Lawrence Ave., do kościoła Św. Konstancji (Msza Św. o godzinie 10:30 rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eugene (Joan), Virginia (Joe) Czarnecki, syn, synowa, córka i zięć; 3 wnucząt, 2 prawnuczęta, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kowachek Funeral Home.
Telefon: 545-3800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Maria Furbach

(z domu Cieluch)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1980 roku, rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godz. 6-ej wieczorem do 10-ej; w czwartek od godz. 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go stycznia 1981 roku, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48 ulica, do kościoła Św. Michała Archanioła, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążony:

Vaclav, mąż; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Franciszek A. Kozera.
Telefon YA 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, dziaduś i wujek nasz, śp.

Marion J. Kuklewicz (Kukley)

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1980 roku, o godzinie 2:15 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2-go stycznia 1981, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Św. Jadwigi (Msza Św. o godzinie 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Lottie (z domu **Depa**), żona; **Maria (Rajmund) Godzicki**, córka i zięć; **Daniek (Patrycja) Kuklewicz**, syn i synowa; **Jan (Anna) Kukley**, brat i bratowa; **Charlene, Roy, Paul i Catherine**, wnuki i wnuczki; bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Casey Laskowski i Syn. — Telefon: 777-6300.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, śp.

Anna Rita Smaza

(córka śp. Władysława i śp. Joanny, z domu Mrowiec)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go grudnia 1980 roku, o godzinie 5-ej po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę, 31-go grudnia, od godziny 3-ej po południu do 10-ej wieczorem; w czwartek, 1-go stycznia, od godziny 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w w piątek, dnia 2-go stycznia 1981 roku, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1059 W 32-ga ulica, do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaprasza wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążony:

Ks. Prałat Edward J. Smaza, proboszcz par. Najśw. Marii Panny od Nieust. Pomocy, brat.

Pogbrzebowi: W. Pomierski i Syn.
Telefon YA 7-6424. (30, 31)

Pomysłowi Gwałciciele

Trzech mężczyzn dokonało gwałtu pozując na dostawców prezentu świątecznego. Wypadek zdarzył się na południowej stronie miasta. Wieczorem, w poniedziałek w jednym z mieszkań zadzwonił telefon. Rozmówca oznajmił, że za chwilę dostarczy prezent świąteczny, dla córki gospodyni, która była w tym czasie sama w mieszkaniu. W chwilę potem zadzwonił dzwonek u drzwi. Kiedy kobieta otworzyła drzwi, aby odebrać prezent, do mieszkania wtargnęło trzech mężczyzn, którzy związali kobietę i kolejno dokonali na niej gwałtu. Po ich odejściu, zgwałconej udało się wyzwolić z pęt i zatelefonować po policję. Udzielono jej pomocy lekarskiej w Jackson Park Hospital.

W tym samym szpitalu udzielono pomocy innej ofierze gwałtu, która napadnięta została w hollu budynku mieszkalnego i tam zgwałcona przez uzbrojonego osobnika.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

POLSKA MSZA ŚW.
Z Kazaniem
Przeznaczona specjalne dla ludzi starszych, nadawana z kaplicy Domu Misyjnego Ojców Jezuitów pod kierownictwem Ks. Zbigniewa Góreckiego.
MIGALA COMMUNICATION CORP.
WCEV 1450 AM
W Każdą Niedzielę Rano

PROGRAM APOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę 7:30-8:30 Rano
WCEV 1450 AM
Migala Communication Corp.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.
Kierownik i Moderator

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
W Każdą Niedzielę
Od 12 do 12:30 Po Południu

NIEDZIELNE SPOTKANIA
Nowy Program Radiowy
Stacja WSBC 1240 AM
Niedziela 10:00-12:00 Rano
Zofia Boris, Kierownik Programu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdą Niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, Dyrektor

PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH
Stacja WSBC 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3-3:30 Po Poł.

STAN BORYS
"RADIO VARIETE"
W Każdą Niedzielę
4:00 - 5:00 Po Poł.
Migala Communication Corp.
Stacja WCEV 1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC 1240 AM
W Każdą Środę o 8:30 Wiecz.
REF-REN, Właściciel

MIĘDZYNARODOWY PROGRAM RADIOWY
Sobota od 4:30 do 5:30 Po Poł.
Stacja WOPA 1490 KC AM
TED GROD

STUDECKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 Wiecz.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodziński
Kierownik
W Każdą Sobotę
Od 5:30-6:30 Wiecz.
Stacja WOPA 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
Migała Communication Corp.
WCEV 1450 AM
W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz.
Do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO
Kierownik i Anonser

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 6:30-8:30 Wiecz.
JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA
"Jak Się Masz"
Stacja WOPA 1490 KHC AM
Sobota 6:30-7:30 Wieczorem

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ 1300 KC
Sobota 7:00-7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU-TV Kanał 26
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. - 6 Wiecz.

INDIANA
AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni
WLTH 1370 KC
W Glen Park (Gary), Ind.
Nadawane w Każdą Niedzielę
Od 11-ej Rano do 12-ej w Południe
31-szy Rok Bez Przerwy
Anonserzy:
HELENA KUBIAK
WŁADYSŁAWA KUBIAK
CZESŁAW KUBIAK

"Dziennik Związkowy" kosztuje mniej niż szklanka piwa!

WARSZAWA. — Zdjęcie to nadesłała Polska Agencja Interpress. Przedstawia ono moment opuszczenia gmachu sądu przez Lecha Wałęsę i delegatów Solidarności po udzieleniu przez sąd akredytacji dla tego Niezależnego Samodzielnego Związku Zawodowego. (Interpress)

Gorząca Sprawa Paszportów w Polsce

Bronisława Liversage poruszyła w "Dzienniku Polskim" w Londynie sprawę, która interesuje także wielu naszych Czytelników i Czytelniczek. Poniżej uwagi p. Liversage.

★ ★ ★

Jedną z przykrych spraw w PRL jest sprawa paszportów. Niby w tej materii, w ciągu ostatnich kilkunastu lat, nastąpił pewien przewrót, mimo to jest sprawa w dalszym ciągu uciążliwa i niepotrzebnie często wręcz obrzydliwa oraz budząca śmiech ludzi wolnego świata.

Dlaczego w Polsce trzeba "żebrać" o paszport? Dlaczego, jeśli mam chęć wyjechać za granicę np. 10 razy w roku, to nie pozwolą mi na to? Dlaczego, wyjeżdżając regularnie co roku, trzeba dopełnić wszystkich, takich samych, formalności od nowa i gęsto tłumaczyć się — gdzie, do kogo i po co? Dlaczego, co niektórym (sama znam takie 4 osoby) nie pozwala się wyjechać w ogóle. Ja znam 4, a ile jest więcej? Moi znajomi nie są, ani też nie byli przestępcami gospodarczymi, złodziejami, nie płacą żadnych alimentów, ani też nie mają zadłużeń w stosunku do skarbu państwa. Więc, co? Dlaczego otrzymali odmowy z bzdurną formułką — "odmowa ze względów społecznych".

Do tego dodać należy sprawę, którą wyżej nazwałam — obrzydliwą.

Mianowicie setkom ludzi przy wręczaniu paszportów proponuje się, aby coś tam ewentualnie mogli za granicą "wyniuchać", donieść władzom i wmawia się im, że to ich obywatelski obowiązek. Czyli stara się uczyć ludzi rzeczy ohydnej — donosicielstwa. W konsekwencji taka osoba, która na to wyraża zgodę — donosi. Co donosi, jaka wartość tego donosu? Po prostu, co jedna pani powiedziała drugiej pani. Żadnych korzyści z tego rodzaju donosów państwo polskie mieć nie może, a zostawia niesmak, ponieważ 80% ludzi, którzy taką propozycję otrzymali, opowiada o tym bliskim i znajomym za granicą.

Dodać muszę, że osoby znające ewentualnie jakieś tajemnice państwowe, które miałyby wartość dla władz polskich, nie będą omawiać tych spraw z przyjeżdżającymi z Polski, domowego chowu Matami Hari, czy następcami słynnego kapitana Czechowicza. Bogu niech będą dzięki, że takich jest niewiele, że mimo usilnych starań, nie zdołano zdegenerować całego społeczeństwa.

Wiemy dobrze, że każde państwo wysyła gdzieś tam swoich szpiegów. Nie próbuję tego potępiać. Nie do pomyślenia jednak jest, aby wywiad zachodniego państwa proponował każdemu przeciętnemu obywatelowi, aby coś "wyniuchał" w Polsce. Wiedzą, iż tego rodzaju propozycje przyniosą więcej szkody niż korzyści.

Dobrze by było, aby polski Urząd Bezpieczeństwa wziął to pod uwagę i zaprzestał dotychczasowej działalności. Wystarczy, że i tak nasyła swoich często niedoszkolonych szpiegów, którzy jako rzekomi studenci, urzędnicy itp. prowadzą mniej lub więcej efektywną działalność.

Trzymanie obywateli na siłę w kraju nie daje rezultatów; i tak rokrocznie wielu Polaków wybiera wolność. Ogromna większość wyjeżdżających nie chce uciekać. Chce jedynie mieć prawo jechać gdzie i kiedy chce, tak jak ludzie całego wolnego świata i taka forma wyjazdów nie obali socjalizmu.

Mniejsze Opłaty Za Rozmowy Telefoniczne

Illinois Bell Telephone Co. podała do wiadomości, że wielu mieszkańców metropolii chicagoskiej otrzyma pewne zniżki opłat za rozmowy telefoniczne. Zmieniono bowiem zasięg rozmów, które uważane były dotychczas za rozmowy międzymiastowe. Według poprzednich przepisów, rozmowy telefoniczne w promieniu 40 mil od miasta, uważane były za rozmowy miejscowe, natomiast dalsze, za międzymiastowe. Obecnie, zwiększono zasięg tych rozmów do 50 mil. Oznacza to, że rozmowy telefoniczne z takimi miejscowościami jak Yorkville, Woodstock, Sugar Grove i inne, będą obecnie uważane za rozmowy miejscowe.

Tajemnicze Morderstwo

Koledzy z biura ubezpieczeń zaniepokojeni nieobecnością w pracy Ann Davis, zatelefonowali do jej domu w Buffalo Grove. Mąż kobiety poinformował ich, że Ann Davis wyjechała rano, jak zwykle do pracy. Udali się wtedy do garażu miejskiego, gdzie ich firma wynajmuje dwa piętra dla swych pracowników. W zaparkowanym aucie znaleziono Ann Davis martwą. Wszystko wskazuje na to, że kobieta była molestowana seksualnie i okradziona. Jedynym śladem, jaki znaleziono na jej ciele było zadrapanie na podbródku. Sekcja zwłok ustali przyczynę zgonu. Wypadek miał miejsce w Evanston.

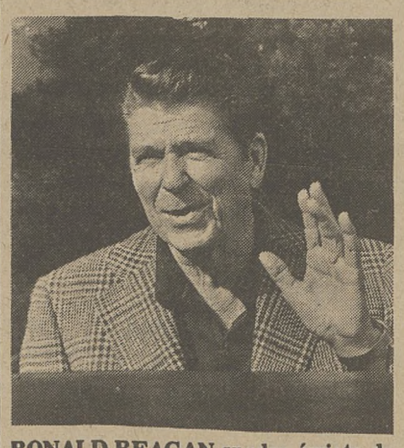

RONALD REAGAN spędza święta do Nowego Roku w swej kalifornijskiej posiadłości. (UPI)

Prezent Świąteczny

Sydney (UPI) — 380 pracowników zakładów Lincoln Electric Co., będących własnością jednej rodziny, otrzymało niebagatelny prezent świąteczny, a mianowicie bonus wynoszący od dwóch do ośmiu tysięcy dolarów, w zależności od wydajności i sprawności poszczególnych pracowników. "Prezent" ten w zeszłym roku kosztował pracodawców 1.17 miliona dolarów.

★ Praca Żeńska

MEDICAL ASSISTANT NEEDED
Full time. 12-9 P.M., Monday, Tuesday, Thursday and Friday. Saturday 12-4. $4.50-$5.50 an hour. Plus overtime. Hospitalization, retirement plan and benefits. Must type and shorthand helpful. Must be trusted individual. Some Polish. Call Dr. Wajda for an appointment.
774-4441
5723 N. Milwaukee Ave.

FEMALE
Jeżeli chcecie być częścią wygrywającego zespołu w tej 180 pokojowej posiadłoście, chcielibyśmy się z wami spotkać. Mamy natychmiastowe otwarcia dla
POKOJÓWEK
Na pełen lub część czasu. Podczas dnia lub wieczorami. Zgłaszać się do Biura Personalnego Pokój 116
OAK LAWN TOWER INN
9333 S. Cicero
Oak Lawn, Ill.

PRACA DOMOWA
2 Etaty
• 5 dni tygodniowo 9 — 5
• 4 dni tygodniowo 9 — 5
Trzeba mieć własne środki komunikacji. Evanston. Jeden posiłek dziennie. $630 — 700 miesięcznie.
869-3111

★ Praca

MĘŻCZYZNI LUB KOBIETY
Do spryskiwania wyrobów z drzewa, w dziale wykańczania. Wszystkie wyroby z drzewa. Wolimy z doświadczeniem.
Zgłaszać Się:
2119 W. Churchill Street
Tel.: 278-3580
Pytać o pana Kowalskiego

OSOBA DO SPRZĄTANIA
Do sprzątania pokazowego salonu mebli europejskich. 5 dni tygodniowo. Świadczenia. Wymagana podstawowa znajomość angielskiego. Dzwonić w języku angielskim: 951-9080.

POTRZEBNE OSOBY DO MYCIA I ZBIERANIA NACZYŃ
$3.35 na godzinę. Jedzenie i fartuchy. Muszą mówić po angielsku. Zgłoszenia w poniedziałek od 8 rano — 5 po poł.
JAKE'S RESTAURANT
7740 N. Milwaukee Ave.
Niles, Illinois

INSURANCE OFFICE
General Office Work Typing and Filing
Bilingual Polish • English
5233 W. BELMONT 282-2755

★ Praca Męska

JANITORIAL
Experience needed, must speak English and Polish. Full time, car needed. Western Suburbs. Start 12 A.M.
40+ Hours Weekly
834-3578

OWNER/OPERATORS
Air Freight Motor Carrier needs 10 highly reliable owner/operators with tandem axle late model sleeper-tractors, to run the East Coast and Midwest.
800/523-5150

PUNCH PRESS OPERATORS AND TRUCK LOADERS
Part time and steady work. Must speak some English, or do not apply.
LOGAN SQUARE LABOR SERVICES
2411 N. Milwaukee Ave. 252-4800

★ Pomoc Domowa

POSZUKUJĘ kobiety do dzieci z zamieszkaniem. 282-5692.

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Poniedziałek — piątek. $100 tygodniowo.
835-3968

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Dzwonić w języku angielskim: 799-0306.

OPIEKA NAD DZIECKIEM
POŻĄDANE Z ZAMIESZKANIEM.
Opieka nad 2-letnim dzieckiem i mającym urodzić się w lutym niemowlęciem. — Okolica La Grange.
Dzwonić po 5 ppł.: 579-1213.

GOSPODYNI i do opieki nad dziećmi
Własny pokój i łazienka. Północno-zachodnie przedmieście. Musi mówić i zadzwonić po angielsku: 991-2915.

TOWARZYSZKA i do opieki nad starszą kobietą. Z zamieszkaniem lub nie.
N/W side. 736-7600

4 POKOJE, odnowione. Helenowo.
824-1726

PRZYJMĘ panów niepalących na mieszkanie. Harlem-Diversy.
745-9035 albo 889-4459

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Malowanie

MALOWANIE mieszkań z 20% zniżką. 772-9630.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Porady Prawne

POLSKI ADWOKAT
Udziela Porad Prawnych
w Zakresie Polskiego Prawa
Cywilnego i rodzinnego
Tel.: 685-4771

★ Praca Męska

ZATRUDNIĘ KUŚNIERZA
Z Doświadczeniem
Dzwonić po 4-ej
772-4940

Maintenance Mechanic
Experienced on paint and ink mfg. equip., good pay, liberal benefits, steady work.
842-2200

ROOFING ESTIMATOR
Need experienced estimator familiar with roofing and sheet metal. Salary and benefits negotiable. Call G. C. Talamantez at 824-8858.

POTRZEBNY PIEKARZ i CUKIERNIK
Z Doświadczeniem
MIARA'S
CONTINENTAL PASTRY SHOP
7053 W. Addison
Tel.: 725-3818

"JANITORS"
Natychmiastowe otwarcia na part-time — wieczorami.
Zgłaszać się osobiście w poniedziałek, 5 stycznia po 1 po południu.
1221 N. La Salle Street
POLISH & ENGLISH SPEAKING

Drill Press Set Up & Operators
1st & 2nd shift openings. Exp'd. operators & set up men. Close tolerance work. Will require use of all types of measuring guages.
AUSTIN CONTINENTAL
3636 N. Talman, Chicago
528-9200

SUPERVISING INSTRUCTOR
FOR TRUCK DRIVER TRAINING SCHOOL
Must Meet The Following Requirements:
• 2 yrs. teaching experience
• 2 yrs. supervisory experience
• Must have or be able to procure III Class D license
Interested in working with students from varied socio-economic back grounds. Knowledge or experience in trucking helpful. Our company offers exceptional benefits to those who join its dedicated staff. Please send resume to:
TRAINCO INC.
Attn. Ron Baasch
3700 S. Cicero Avenue
Cicero, ill. 60650
Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBUJEMY
Obowiązkowych i Pilnych Mężczyzn
Są Potrzebni: TOKARZ i FREZER z Praktyką
Godziny Nadliczbowe.
Tel.: 860-5632
Proszę telefonować i mówić
PO ANGIELSKU.

★ Kontraktorzy

DACHY
Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ AUTO

FORD GRANADA '75 w dobrym stanie, sprzedam z powodu wyjazdu, za tylko $1,450..... 725-8226

SPRZEDAM Capri '76 rok. ... 772-9630

SPRZEDAM Volvo '69 rok, automatic, 4 cylindrowy, w dobrym stanie. 252-6864.

BUICK Riviera '72. Luksusowy model. Niezawodny. Wygodna jazda. Całkowicie wyposażony. $700.
622-9547

★ Chcę Kupić

KUPIĘ lub wynajmę tawernę, lub tawernę z domem w okolicy Northwest. Dzwonić do 12 w poł. i po 9 wieczór, 267-3826.

★ Rozmaite

WYPRZEDAŻ wspaniałych sukien wieczorowych..... 637-8399

DUŻE, nowe łóżko, telewizor, maszyna do szycia, rower chłopięcy, naczynia, odzież, damska i dziecięca.
622-9547

★ MEBLE

STÓŁ kuchenny, komplet mebli do frontowego pokoju. $300. 237-6505.

★ Interesy

SKLEP DELIKATESOWY DO SPRZEDANIA.
Dzwonić od 9 — 6.
254-6747

★ Domy poza Chicago

Cary On Fox River
2 br. frplc., newly remod. $375/mo. Also 3 bdrm., 2 ba., frplc., $450/mo. Newly remod. Renter has option to buy on contract. Larry Hogan owner.
381-7441 or 639-3881

★ Domy w Polsce

DOM W POLSCE, na przedmieściu Tarnowa..... 296-6484

★ Domy

6335 NORTH KARLOV
Open house 1-5, 3 bedroom brick bi-level, 2 baths.
583-0886

★ 3 Flat Brick
5 rooms each; $8,000 down $40,000
12 Flat Brick
8-one bedroom apartments. 4 studios. $125,000 with $35,000 down.
Both Buildings Owner Financed
PHONE 777-5454

★ Do Wynajęcia

WŁADYSŁAWOWO BELMONT — LARAMIE
świeżo odnowione 4 pięknie pokoje. 2 sypialnie w angielskim basemencie. Kompletnie umeblowane od 1 styczn.
725-0627 po 4-tej.

OKOLICA FULLERTON i ROCKWELL
Ogrzewane, nieumeblowane, 3 pokojowe mieszkanie. Piec i lodówka na miejscu. Jeden blok od zakupów i transportacji. Starsze osoby tylko. Bez zwierząt.
Dzwonić do Tony LO1-5226
Mówimy po angielsku, niemiecku, i po jugosłowiańsku

JACKOWO. Blisko kościoła. Przyjmę 2 panów do wspólnego mieszkania w basemencie, oraz pana do wspólnego pokoju na pierwszym piętrze. 489-5977

PRZYJMĘ panią na wspólne mieszkanie. Okolica Belmont i Milwaukee Ave. Tel. 282-3233.

5½ ODNOWIONYCH pokoi, bezdzietnym. Dobra dzielnica. Dobra komunikacja. 276-8214

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Mayor Zgadza Się Na Kompromis w Sprawie Biura Śledczego

Mayor Byrne zgodziła się na szereg zmian, dotyczących przepisów kontrolujących pracę biura śledczego "Office of Municipal Investigation". Biuro to zostało utworzone na propozycję Mayora i ma za zadanie zajmować się sprawami, dotyczącymi pracy i nadużyć w pracy, pracowników zatrudnionych przez administrację miejską. Biuro to zostało utworzone przez zlikwidowanie poprzedniej agencji, która spełniała mniej więcej podobne funkcje. Propozycja Mayora, w swej oryginalnej formie, spotkała się z ostrą krytyką wielu aldermanów. Krytykowano szczególnie takie sprawy, jak wyasygnowanie na pracę biura zbyt wiele pieniędzy, zaangażowanie za dużej ilości pracowników, a w szczególności spraw kompetencji biura i odpowiedzialności.

Alderman Wilson Frost, który jest przewodniczącym Izby, jak również przewodniczącym miejskiego komitetu finansów, podał do wiadomości w poniedziałek, że Mayor zgodziła się na szereg poprawek do ustawy, dotyczącej przepisów biura śledczego.

Wśród nich, najważniejsze jest to, że Rada Miejska będzie miała kontrolę nad pracą biura. Rada zostaje uprawniona do zatwierdzenia kandydatury przyszłego kierownika biura i kierownik ten będzie miał obowiązek co trzy miesiące zdawać sprawozdanie ze swej pracy. Określono również bardziej szczegółowo kompetencje biura, które mają się ograniczyć do zajmowania się sprawami nadużyć, a nie jak poprzednio, "właściwego wypełniania obowiązków", przez pracowników administracji miejskiej.

Nie wiadomo jeszcze, jak zostanie załatwiona kwestia uprawnień biura do prowadzenia śledztwa, właściwego wykonywania obowiązków, przez osoby, które zostają wybrane na swe stanowiska. Oryginalny projekt wyklucza taką ewentualność, natomiast poprawka do projektu, zgłoszona przez ald. Martina Obermana proponuje, aby biuro miało prawo zajmować się sprawami niewłaściwego spełnienia swych obowiązków przez urzędników wybieralnych.

Wykluczono również możliwość zatrudnienia policjantów, jako agentów śledczych biura, co proponowała mayor Byrne poprzednio. Propozycje powyższe zostały zatwierdzone na wtorkowej sesji Rady Miejskiej.

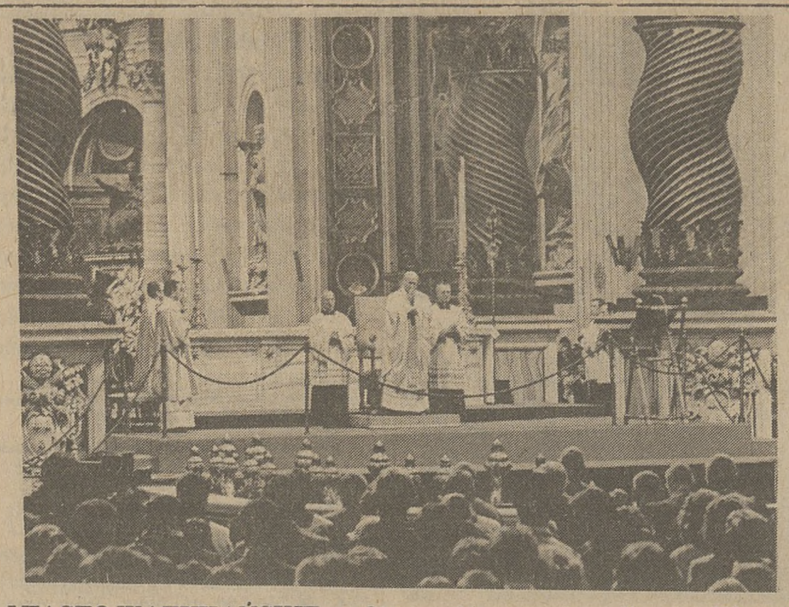

MIASTO WATYKAŃSKIE. — Ołtarz główny w bazylice św. Piotra przy którym papież Jan Paweł II odprawiał pasterkę. (UPI)

CTA Zatwierdza Podwyżki Opłat Za Przejazdy o 20¢

Zgodnie z przewidywaniami, na swym posiedzeniu we wtorek, Rada CTA zatwierdziła proponowaną przez RTA podwyżkę opłat za przejazdy środkami transportu publicznego o 20¢. Ostatnia decyzja oznacza, że od najbliższego czwartku, tj. od Nowego Roku, pasażerowie korzystający z usług CTA będą musieli płacić za przejazd 80¢.

Przed głosowaniem nad tym projektem odbyła się dosyć ożywiona dyskusja. Padały głosy stwierdzające, że mieszkańcy Chicago muszą płacić dużo więcej za przejazdy w stosunku do opłat, jakie pokrywają mieszkańcy przedmieść, korzystający z pojazdów RTA. Niemniej, wniosek o podwyższenie opłat, przeszedł zdecydowaną większością głosów, tj. stosunkiem 6:1.

Zawarto swego rodzaju umowę z RTA, na mocy której CTA w przeciągu następnych dwóch tygodni przygotuje propozycję dotyczącą ceny biletów miesięcznych. Przypuszcza się, że będą one niższe, niż proponowane przez RTA $40. Zgodzono się na to, aby ceny miesięcznych biletów na styczeń, pozostały w cenie $30. Obie agencje CTA i RTA opracują również projekt podniesienia opłat za przejazdy na tzw. trasach uprzywilejowanych, tj. Evanston Express, Skokie Swift i niektórych trasach autobusowych.

Eugene M. Barnes, przewodniczący Rady CTA oświadczył, że nadal sprzeciwia się dalszym dwóm fazom podwyżek, jakie proponuje RTA. Chodzi tu o podwyżki, jakie mają być wprowadzone w kwietniu i sierpniu, mające doprowadzić opłaty za przejazdy do całego dolara. Uważa jednak, że powinno się systematycznie analizować opłaty, aby zdawać sobie sprawę z potrzeb systemu, móc zaradzić w wypadku, gdy inflacja wymaga większych wydatków. W takich wypadkach zgadza się z tym, że może zajść konieczność dalszych podwyżek. Barnes zaznaczył również, że wprawdzie według statystyk krajowych, Chicago znajduje się na pierwszym miejscu co do wysokości podstawowych opłat za przejazdy, to w rzeczywistości chicagowianie nie płacą, aż tak wiele. Dla przykładu podał Washington, D.C., gdzie podstawowa taryfa wynosi 60¢, ale za każde następne trzy mile pasażer musi płacić dodatkowo. System ten polega na tzw. strefach.

Kto Zajmie Miejsce M. H. Suthers W Radzie Komisarzy Wyborczych

Z Chicagoskiej Rady Komisarzy Wyborczych odchodzi Marie H. Suthers. Przepisy prawne przewidują, że nowy komisarz do Rady Wyborczej musi być mianowany przez skład sędziów Okręgowego Sądu Powiatowego. Wiadomo już, że czterem sędziom przewodzić będzie Harry G. Comerford. Rozpatrzą oni poszczególne kandydatury w miesiącu styczniu i podejmą decyzję, kogo powołać na miejsce ustępującej komisarki M. H. Suthers.

W tym tygodniu przedstawiciele siedmiu grup społecznych, niezaangażowanych politycznie, zwołało konferencję prasową, na której podano kryteria, według których, powinno się, ich zdaniem, kierować jury decydujące o nominacji.

W skład koalicji grup społecznych wchodzą: Project LEAP (Legal Elections in All Precincts), Operation Split Ballot, League of Women Voters, Better Government Ass., Independent Voters of Illinois, Common Cause i Jewish Committee for Good Government.

Jak powiedział, w czasie konferencji prasowej, Paul D. Frenz, występujący w imieniu koalicji, celem akcji podjętej przez te grupy jest propozycja, aby na stanowisko komisarza w Miejskiej Radzie Wyborczej wybrano człowieka, który będzie reprezentował uczciwość polityczną.

Organizacja Republikanów wysunęła na wakujące stanowisko kandydaturę komitymana z wardy 46 Jamesa R. Nolan. Koalicja uważa, że jego kandydatura jest jak najbardziej nie na miejscu. Zarzuca mu się między innymi właśnie nieuczciwość polityczną i na poparcie tego twierdzenia przytacza się fakt, że w czasie ostatnich wyborów na aldermana w swojej wardzie popierał kandydata z partii opozycyjnej, demokratę, Ralpha H. Axelorod zamiast być po stronie kandydatki niezależnej, Helen Schiller. Innym zarzutem przeciwko Jamesowi Nolan, co w czasie wspomnianej konferencji prasowej podkreślił Frenz, jest jego kariera zbudowana na zasadzie "patronażu politycznego".

Kandydaturę Jamesa R. Nolan wysunął Robert Barr, przewodniczący Organizacji Partyjnej Republikanów w powiecie Cook.

Jak wspomnieliśmy na początku, sędziowie zadecydują w przyszłym miesiącu, kto zajmie miejsce w Radzie Komisarzy Wyborczych.

Daley Żąda Śledztwa w Sprawie Kampanii Wyborczej Aldermanów

Prokurator stanowy na pow. Cook Richard M. Daley wystąpił z wnioskiem o mianowanie specjalnego prokuratora, który zajmie się śledztwem w sprawie funduszów na kampanię wyborczą, prowadzoną przeciw Daley'owi przez jego oponenta, ald. Edwarda M. Burke. Fundusze te miał pod swoją opieką ald. Edward R. Vrdolyak.

Fundusze, którymi zarządzał Vrdolyak, pochodzą z dotacji w wys. $100,00, jaką złożyła mayor Byrne na kampanię Burke-ego.

"Najlepszym wyjściem — w interesie opinii publicznej — będzie mianowanie specjalnego prokuratora, który będzie upoważniony do podejmowania odpowiednich decyzji, chodzi tu o kogoś, kto nie podlegałby urzędowi prokuratora stanowego" — oświadczył Daley. Miałby on zająć się również sprawą Roberta Shaw'a. W wypadku sprawy Shaw'a wydany został nakaz sądowy, domagający się przedłożenia dokumentacji obejmującej dotacje na kampanię wyborczą na stanowisko aldermana w r. 1979. Shaw ubiegał się wówczas równolegle z Alexandrem A. Adduci i wygrał wybory.

Sędzia Fitzgerald oświadczył, że zapozna się z tą sprawą.

Fundusze złożone na kampanię Burke'go, zdołał uzyskać do Byrne, Vrdolyak. Jest on bliskim przyjacielem Burke'go. Vrdolyak wprawdzie przekazał wszystkie uzyskane fundusze skarbnikowi kampanii wyborczej Burke'go. Adwokat Rady Komisarzy Wyborczych wysunął wszakże zarzut, iż nie wszystkie fundusze zostały zgłoszone we właściwym czasie, wskutek czego Vrdolyak naruszył stanowe prawo wyborcze.

Vrdolyak przypomniał, że na przestrzeni lat, w czasie różnych kampani wyborczych, popełniono setki tego rodzaju uchybień. Uważa on, że Rada Komisarzy Wyborczych uwzięła się w tym przypadku specjalnie na niego.

Były prokurator stanowy Bernard Carey uzyskał pod nakazem sądowym dokumentację dotacji, jakie wpłynęły na kampanie wyborcze Burke'go i Shaw'a. Żadna ze spraw nie została jednakże rozwiązana przed objęciem urzędu przez nowego prokuratora.

Powiatowa Ława Przysięgłych Oskarża Notorycznego Przestępcę

James Convington, mający lat 23, aresztowany w sobotę, w chwilę po dokonaniu gwałtu i rabunku, okazał się notorycznym przestępcą. O jego aresztowaniu pisaliśmy w poniedziałkowym wydaniu Dziennika.

Kiedy po krótkim pościgu ujęła go policja, znaleziono przy nim rewolwer, który został zrabowany w dniu 12 grudnia w napadzie na wywiadowcę policji i jego żonę.

Posiadanie przez Convingtona skradzionego rewolweru skierowało na niego podejrzenie, że to on był sprawcą napadu.

Podczas przeprowadzanej konfrontacji, okradziony agent rozpoznał wśród stojących mężczyzn bez trudu Convingtona jako tego, który w dniu 12 grudnia napadł na niego i jego żonę. Również małżonka policjanta poznała rabusia. Sprawdzenie kartotek kryminalnych wykazało, że James Convington oczekuje, po zapłaceniu kaucji, na rozprawę w związku z innym napadem rabunkowym. Wysokość kaucji wynosiła $100,000.

Ponieważ w ostatnim wypadku chodziło o gwałt, wezwano na konfrontację inne kobiety, które zostały zgwałcone i obrabowane na zachodniej stronie miasta. Kilka z nich rozpoznało w Convingtonie gwałciciela.

Policja wezwała także ofiary napadów rabunkowych, jakie miały miejsce w dniach 13 i 15 grudnia. Określały one swego prześladowcę jako młodego człowieka, który terroryzował ich rewolwerem. Okazało się, że był to także Convington.

Powiatowa Ława Przysięgłych, która rozpatrywała zarzuty stawiane aresztowanemu uznała go odpowiedzialnym za kilkakrotne gwałty, napady z bronią w ręku, usiłowanie morderstwa, porwanie, włamania do mieszkań i usiłowanie gwałtów.

Ponieważ, za poprzednie jego wykroczenie wysokość kaucji ustalowna została na sumę $100,000, obecnie postawiono podnieść ją do sumy $150,000.

Przestępca działa, jak wynika z udowodnionych mu napadów, w dzielnicach zachodnich miasta, gdzie również zamieszkał pod nr. 1035 N. Lamon Ave.

Wkrótce zostanie naznaczona data rozprawy przeciwko temu notorycznemu przestępcy, który był postrachem mieszkańców zachodniej strony miasta.

Cztery Olbrzymie Psy Zagryzły Na Śmierć Chłopca

Ten niespotykany wypadek wydarzył się niedaleko miejscowości Akin, Ill., wśród pól farmerskich, na otwartej przestrzeni. Czternastoletni Kevin Zook jechał na motorze na mecz footbolowy do pobliskiego miasteczka. W drodze zabrakło mu benzyny. Znając okolicę, wiedząc, że mieszkają tu sami uczynni ludzie, postanowił zostawić motocykl w rowie przydrożnym i udać się do najbliższego domostwa z prośbą o pomoc. Doszedł do najbliższej farmy, której właścicielem jest Bill Waller. Niestety, właściciela w domu nie było, natomiast na podwórzu powitały młodzieńca cztery olbrzymie psy. Trzy z nich należały do rasy niemieckich dogów (Great Dane) i jeden rasy bernardynów.

Z relacji znajomych młodzieńca wynika, że bał się psów. Przypuszcza się, że psy przyjęły przybysza szczekanie i rzuciły się na niego. Kevin zaczął uciekać. Psy goniły za nim, rzucając się na swą ofiarę, szarpiąc i gryząc. Chłopiec biegł w kierunku ścierniska. Psy były zbyt silne, aby mógł stawić im opór. Zdarły z niego ubranie i jak wynika z pozostawionych śladów, powaliły go na ziemię przynajmniej trzy razy. W końcu, za polem kukurydzianym zagryzły swą ofiarę.

Wiadomo, że Kevin z wielką desperacją szukał schronienia. Trudno było jednak znaleźć schronienie w otwartym polu, nie było również nikogo, kto mógłby przyjść mu z pomocą.

W poniedziałek znaleziono ciało Kevina w krzakach na posiadłości Wallera. Mieszkańcy okolicy zaszokowani byli wypadkiem, wielu nie mogło wprost uwierzyć, że coś takiego mogło się zdarzyć.

Władze na podstawie śladów odtworzyły przebieg zajścia. Zdołano bardzo szczegółowo odtworzyć drogę, jaką przebył Kevin, od momentu zaatakowania go przez psy na podwórzu domostwa Waller'a. Stwierdzono również, że chłopiec był pokąsany przynajmniej 100 razy.

Kevin Zook ważył jedynie 110 funtów. Każdy z atakujących go psów był znacznie większy i silniejszy od swej ofiary.

Psy zostały zabrane do specjalnego ośrodka, najprawdopodobniej zostaną uśpione.

Właściciel psów, jak dotąd, nie został oskarżony.

Sprawca Zburzenia Zabytku Skarży Miasto

Firma budowlana, która oskarżona jest o zrównanie z ziemią zabytkowego domu Rincker House, wystąpiła do Sądu Okręgowego, zabiegając o unieważnienie wprowadzonego niedawno w życie przepisu miejscowego, który zabrania jej budowania czegokolwiek na miejscu zburzonego zabytku — przez okres następnych pięciu lat.

Adwokat przedsiębiorcy Anthony Roppolo stwierdził, iż uważa wspomniane prawo za niezgodne z zasadami konstytucji, albowiem wprowadzone zostało ono w życie w jednym konkretnym celu — ukarania Roppolo po tym, jak dom został już zburzony.

"Jest to jedyny obiekt na terenie Chicago, do którego prawo to się odnosi" — stwierdził adwokat Anthony Raucci. — "Ma ono charakter samowolny, kapryśny i nie posiada społecznego uzasadnienia".

Wniosek powyższy złożony został w sądzie okręgowym pow. Cook, na ręce sędziego Reginalda Holzera, i stanowi on kontrakcję na skargę złożoną przeciw Roppolo przez władze miejskie. Władze miejskie oskarżyły przedsiębiorcę o uzyskanie od miasta — drogą podstępu — zezwolenia na zburzenie domu. Domagają się one odszkodowania w wys. miliona dolarów.

Roppolo, który zamierza zbudować na miejscu zburzonego zabytku, pod adresem 6384 Milwaukee Ave., kilka gmachów rezydencyjnych i obiektów handlowych, twierdzi, że zabytek został zburzony przez pomyłkę, w zamieszaniu. W praktyce chodziło o inny budynek w pobliżu, który miał ulec zburzeniu.

Zburzony budynek miał lat 130 i zbudowany był w stylu określonym tu jako "carpenter gothic". W sierpniu 1979 r. rada miejska uznała go za zabytek. W dniu 25 sierpnia firma Cirro Wrecking Co. zrównała go z ziemią.

Kontrowersyjny przepis miejski wprowadzony został przez radę miejską w dniu 14 listopada. Dotyczy on budynków, które mają stanąć na miejscu zburzonych zabytków.

KRAKÓW. — Wnętrze Katedry Wawelskiej w czasie pasterki, którą po raz pierwszy od przejęcia władzy przez komunistów w 1947 transmitowało Polskie Radio w programie ogólnopolskim. (UPI)

Ostrzeżenia Dla Kierowców

Biuro meteorologiczne ostrzegło mieszkańców naszego miasta i stanu, że dzień dzisiejszy, oprócz tradycyjnych uroczystości i zabaw związanych z przywitaniem Nowego Roku, może przynieść śnieg. W związku z tym, warto sprawdzić warunki atmosferycznych przed wyruszeniem na "libację," jak również być bardziej ostrożnym w drodze powrotnej do domu.

Warto przypomnieć, że dwa lata temu, w wigilię Nowego Roku, spadło 8.9 cali śniegu, dając początek szczególnie "śnieżnej" zimie.

W dniu dzisiejszym wszystkie biura federalne, stanowe, powiatowe i miejskie będą otwarte. Również wszystkie sklepy będą sprzedawać towar w normalnych godzinach. W dzień Nowego Roku, zarówno biura, jak też sklepy będą zamknięte.

Sąd Przyznaje Opiekę Nad Przybranym Synem

Sąd Apelacyjny wydał w środę orzeczenie, na mocy którego potwierdził decyzję sędziego sądu niższej instancji, dającą opiekę nad nieletnim chłopcem, jego przybranemu ojcu. Nolan Lloyd Sr. starał się o uzyskanie prawnej opieki nad dzieckiem, o którym poprzednio sądził, że jest jego prawdziwym synem, później dowiedział się jednak, że nie jest ojcem dziecka.

Sprawa ta rozpoczęła się dużo wcześniej. Małżeństwo Lloyd miało syna, którego wspólnie wychowywało. Później małżeństwo to rozeszło się, a dziecko pozostało pod opieką ojca. Po kilku latach, matka przyszła w odwiedziny i zabrała syna. Ojciec postarał się o to, aby odnaleźć chłopca i wystąpił do sądu z prośbą o przyznanie mu nad nim wyłącznej opieki. Dopiero w trakcie rozprawy sądowej matka oświadczyła, że nie jest on synem Lloyda Nolan. Oświadczenie to zostało potwierdzone badaniami krwi. Nie mniej "przybrany" ojciec nie zrezygnował z opieki nad dzieckiem. Ostatnia decyzja sędziego uszczęśliwiła zarówno ojca jak i syna.

Aresztowani Za Prostytucję

Władze policyjne aresztowały jedenaście osób, które oskarżone są o prostytucję. Aresztowania dokonano we wtorek w jednym z barów znajdującym się przy 2503 W. Fullerton.

Sąd Odrzucił Apelację w Sprawie o Włamanie

Sąd Apelacyjny Stanu Illinois podtrzymał w poniedziałek orzeczenie niższej instancji, wydane w sprawie zasądzenia 19-letniej Joyce Hart, uznanej winną włamania.

Podtrzymano wyrok, opiewający poddanie oskarżonej na okres 24 miesięcy pod nadzór sądowy. Wyrok w tej sprawie wydał w dniu 2 lipca 1979 r. sędzia Sądu Okręgowego Earl E. Stayhorn.

W swej apelacji Hart oświadczyła, że sugestie, wysunięte przez sędziego, stanowią wyraz uprzedzenia wobec oskarżonej. Ujawnione zostały one — jak stwierdziła Hart — jeszcze przed zakończeniem rozprawy.

Joyce Hart została oskarżona o dokonanie włamania w dniu 8 sierpnia 1978 r. do sklepu z galanterią damską "Fashion Jeans", przy ulicy 2308 E. 71. Krótko po dokonaniu włamania aresztowano ją wraz ze wspólnikiem. Aresztowanie nastąpiło u zbiegu ulic 71-ej i Cradon. Świadek rozpoznał w niej kobietę, która stała na czatach podczas włamania.

Po złożeniu zeznań przez Joyce Hart, sędzia Strayhorn zapytał, czy zna ona najnowszy szlagier Donny Summers, którego tytuł brzmi "Złe dziewczyny".

Obrona starała się wykazać, w ramach złożonej apelacji, że Strayhorn był wyraźnie uprzedzony do oskarżonej, sugerując jakoby była ona prostytutką.

Sąd Apelacyjny orzekł jednakże, iż Strayhorn wysunął wobec Hart jedynie admonicję, ostrzegając ją, by nie zawierała znajomości z nieopowiednimi mężczyznami. Sąd orzekł, iż dowody jej winy są "przytłaczające".

Zmarł Policjant Uderzony Przez Pociąg

Policjant z przedmieścia Des Plaines zmarł w piątek na skutek ran, jakie otrzymał w wypadku. Wypadek ten miał miejsce dwa tygodnie temu. Patrolowy James Jobe próbował przejechać przejazd kolejowy i został uderzony przez nadjeżdżający pociąg. Przebywał w szpitalu, ale nie zdołano uratować mu życia.

Ulgowe Opłaty Za Parkowanie Przy Lotnisku

Osoby, przybywające na lotnisko O'Hare, mogą parkować samochody przez okres nie przekraczający dwóch godzin na specjalnych parkingach.

Parkingi te pomyślane są w ten sposób, aby właściele samochodów mieli do nich łatwy dostęp z wszystkich stron oraz możliwość szybkiego wyjazdu z lotniska.

Rzecznik władz miejskich powiedział, iż parkingi przeznaczone są dla osób, które odprowadzają znajomych na dworzec lotniczy, oczekują na przylatujących pasażerów lub po prostu spotykają się z kimś w jednej z restauracji dworca lotniczego.

Specjalne parkingi, przeznaczone na krótkie postoje, znajdują się po wschodniej stronie parkingu głównego i obejmują najbardziej wysuniętą na wschód część zarówno parkingu krytego jak i otwartego. W czasie budowy stacji kolejki elektrycznej przy lotnisku O'Hare, opłata za parkowanie wynosić będzie tu tyle samo, co na innych parkingach lotniska, czyli $1.75 za pierwsze dwie godziny.

Na zachodniej stronie parkingu miejsce na krótkie postoje znajduje się pod dachem — na poziomie ulicy — i kosztuje o 25 centów więcej — za pierwsze dwie godziny. Opłaty za parkowanie powyżej 2 godzin są wyższe, niż na innych parkingach i mogą wynieść do $12 za dobę, podczas gdy wynoszą $6 na tzw. parkingu głównym.